SZACHY

miesięcznik



Fragment świetlicy PZPB im. Czesława Szymańskiego w Łodzi.
4 miesiące temu w świetlicy tej nikt nie grał w szachy. Obecnie przeprowadzane tam są regularne zajęcia nauki gry w szachy pod ogólnym kierownictwem instruktora, mistrza Makarczyka

NR 3 • MARZEC 1951

CENA ZŁ 2.—

DZIAŁ DLA ŚWIETLIC ZW. ZAW.

Imprezą o dużych walorach widowiskowo-propagandowych jest turniej błyskawiczny. Przygotowuje się go i przeprowadza zasadniczo tak samo, jak turniej zwykły, są jednak pewne różnice zarówno organizacyjne, jak w sposobie prowadzenia gry.

Turniej błyskawiczny trwa krótko; pełna runda takiego turnieju trwa od 10 do 15 minut (przy dobrej organizacji i należytym przygotowaniu). Nadaje się on więc do urządzenia przy jakiejś uroczystości — na przykład w dniu rozdania nagród zakończonego poważnego turnieju — albo w ramach imprez propagandowych.

Turniej błyskawiczny należy specjalnie starannie przygotować i to w najdrobniejszych szczegółach, gdyż przy bardzo szybkim tempie rozgrywek wszystkie niedokładności i niedociągnięcia organizacyjne uwydatniają się jaskrawo.

Przygotowania osobowe. Wyznaczamy zawczasu sędziego turnieju i jego kierownictwo, składające się przynajmniej z trzech osób (jeden kierownik nie wystarczy!).

Przygotowania materiałowe. Przynajmniej w przeddzień turnieju przygotowujemy potrzebną ilość kompletów szachowych i szachownic, która powinna być nieco większa, niż połowa spodziewanych lub zapisanych już uczestników turnieju. Koniecznym przyrządem jest stoper, lub przynajmniej zegarek z dużym i wyraźnym sekundnikiem. Stoły i krzesła — jak w zwykłym turnieju, natomiast niepotrzebne będą blankiety do zapisu partii.

W przeddzień turnieju musimy mieć gotową listę jego uczestników. Praktyka wykazała, że najlepiej jest podzielić ich na grupy po 6 — chyba, że liczba zgłoszeń jest niewielka i nie przekracza np. 10 osób.

Dla każdej grupy przygotowujemy tabelę turniejową z wypisanymi nazwiskami graczy. Zamiast losowania układamy je po prostu w porządku alfabetycznym — z tym, że jeśli mamy zgłoszonych kilku dobrych graczy, rozstawiamy ich do oddzielnych grup.

W dniu turnieju gracze powinni znaleźć się na miejscu na pierwien czas przed jego rozpoczęciem, aby mogli odnaleźć swoje miejsca. O oznaczonej godzinie wszyscy powinni siedzieć już przy swoich stołach, poczem kierownik turnieju odczytuje tabelę kojarzeń dla pierwszej rundy (p. Kodeks Szachowy, lub „Szachy" 1950). Upewniwszy się, że gracze mają właściwych przeciwników i są gotowi do gry, kierownik turnieju oznajmia rozpoczęcie pierwszej rundy, a jeden z jego zastępców bierze stoper i patrząc uważnie na wskazówkę sekundnika, w stałych odstępach czasu podaje komendę:

Białe — ruch!... Czarne — ruch!

Komendę podaje się co 5—10 sekund, zależnie od uznania kierownictwa turnieju i czasu, jaki mamy do rozporządzenia. Ustaliwszy jednak raz szybkość gry, nie zmieniamy jej już do końca turnieju.

Uczestnicy turnieju obowiązani są wykonywać posunięcia na komendę — ani wcześniej, ani później. Opóźnienie w wykonaniu ruchu powoduje przegraną! Dodajmy tu jeszcze, że w turnieju błyskawicznym Króle tracą swoje przywileje: podstawiony pod bicie może być zabrany. Tracący Króla przegrywa partię.

Po zakończeniu pierwszej rundy następuje krótka przerwa. Grający (lub kierownictwo turnieju) wpisują wyniki do przygotowanych uprzednio tabel, kierownik turnieju odczytuje tabelę kojarzeń dla drugiej rundy, gracze zmieniają miejsca — i rozpoczynamy drugą rundę, znów z tą samą komendą.

Jeżeli mamy tylko jedną grupę, turniej prowadzimy, jak każdy inny, w porządku rund aż do końca. Po ostatniej rundzie sędzia turnieju podsumowuje wyniki i ogłasza je.

Jeżeli mamy więcej graczy i podzieliliśmy ich na grupy, po zakończeniu rozgrywek w grupach sędzia ustala wyniki w każdej grupie i kwalifikuje odpowiednią liczbę graczy z każdej z nich do finału. Potrzebna jest teraz nieco dłuższa przerwa, na obliczenie tych wyników i wpisanie nazwisk graczy do tabeli finałowej, która również powinna być przygotowana zawczasu.

Po tych przygotowaniach rozpoczynamy grę w finale, w taki sam sposób jak poprzednio: kierownik turnieju odczytuje tabelę kojarzeń, jeden z jego zastępców prowadzi komendę.

Podczas całego turnieju kierownik i jego zastępca (lub zastępcy), nie zajęci podawaniem komendy, powinni śledzić przebieg gry, pilnować właściwej kolejności gry w grupach i dawać sygnał komenderującemu o zakończeniu gry przez wszystkich uczestników. W razie potrzeby muszą oni ponadto dokonywać zapisów w tabelach wynikowych.

Wielkie, masowe turnieje błyskawiczne wymagają jeszcze specjalnych, dodatkowych przygotowań. W lokalu gry muszą być wywieszone listy grających, ułożone w porządku alfabetycznym, a podające numer grupy, do której dany zawodnik został włączony. Sprawdzanie miejsc przez zawodników wymaga dłuższego czasu, co powinno być uwzględnione przez organizatorów.

Do podawania komendy potrzebny będzie megafon, lub przynajmniej tuba.

Znalezienie odpowiedniej liczby członków kierownictwa turnieju (przy każdej grupie powinien być jeden) nie zawsze będzie możliwe. W tym wypadku musimy rozstrzygnąć dwa problemy czysto techniczne: sprawę zapisów w tabelach i sygnału o zakończeniu wszystkich partii w każdej rundzie.

Pierwszy da się rozwiązać łatwo: powierzamy prowadzenie zapisów jednemu z uczestników w każdej grupie. Jemu wręczamy tabelę i od niego odbieramy ją po zakończeniu gry.

Drugi jest nieco trudniejszy. Jeśli na sali gry jest na przykład paruset grających (jak to miało miejsce w turnieju Expressu Wieczornego w Warszawie) — kierownictwo turnieju musiałoby obejść wszystkie stoły, co wymaga jednak zbyt wiele czasu. Sprawę rozwiązuje uprzednie przygotowanie dość wysokich prętów (drewnianych lub metalowych) na podstawkach, w ilości, odpowiadającej liczbie grup. Na tych prętach, rozstawionych na sali gry, zawieszamy spore karty z kartonu z numerami grup. Po zakończeniu rozgrywek w danej grupie, ten z graczy, który prowadzi w niej zapisy, zdejmuje kartę z pręta; jeden rzut oka na salę turniejową pozwala stwierdzić, czy wszystkie grupy zakończyły już grę.

Oczywiście przed rozpoczęciem następnej rundy karty zostają znów zawieszone.

Umieszczone dość wysoko, wyraźne numery grup ułatwią ponadto uczestnikom turnieju odszukanie swoich miejsc przed pierwszą rundą, w momencie, który przedstawia najwięcej trudności dla organizatorów i grających.

SZACHY

MIESIĘCZNIK

WYDAWANY PRZEZ GŁÓWNY KOMITET KULTURY FIZYCZNEJ

ROK VI MARZEC 1951 Nr 3

CZESŁAW KRULISCH

PRZED REORGANIZACJĄ P. Z. SZ.

Zgodnie z zatwierdzoną reorganizacją Związków Sportowych i uchwałą GKKF, z dniem 15. IV. 1951 r. Polski Związek Szachowy przestanie istnieć (o czym formalnie zadecyduje Walne Zgromadzenie). Równocześnie zostanie powołana do życia Sekcja Szachowa GKKF, jako jednostka społeczna, organem zaś wykonawczym jej będzie odpowiedni Wydział GKKF.

Prezydium tej Sekcji będzie się składać z 9 członków, plenum zaś Sekcji nie powinno przekraczać liczby 19 osób. Dla uniknięcia zbędnych kosztów przejazdowych, zostało zdecydowane, że członkowie Sekcji będą się rekrutować z działaczy szachowych Warszawy.

Na analogicznej strukturze będą oparte Sekcje WKKF.

Do zadań Sekcji Szachowych w pierwszym rzędzie będą należały sprawy umasowienia szachów i sprawy wyczynowe. Cała administracja i finanse będą prowadzone centralnie dla wszystkich niemal dyscyplin sportowych.

Dla ujednolicenia ogólnych zasad, przyjętych dla wszystkich niemal dyscyplin, GKKF zatwierdził jednolity system rozgrywek. Rozgrywki te dzielić się będą na:

a) terytorialne

b) zrzeszeniowe

c) zawody pucharowe

d) międzywojewódzkie lub międzymiastowe.

W roku 1951 GKKF przewiduje następujące imprezy sportu szachowego:

1. Turniej międzynarodowy im. Przepiórki (latem). Będzie to stała impreza, powtarzająca się rokrocznie. W turnieju tym przewiduje się udział reprezentacji ZSRR, Węgier, Czechosłowacji, Rumunii, Bułgarii, Niemieckiej Rep. Demokratycznej i Polski.

2. Organizowanie masowych turniejów wewnątrz kół sportowych.

3. Organizowanie turniejów powiatowych i wojewódzkich (mistrzostwa indywidualne powiatu i województwa).

4. Organizowanie turniejów indywidualnych w skali ogólnopolskiej.

5. Organizowanie turniejów miast oraz drużynowych mistrzostw Polski.

Jednym z głównych osiągnięć nowej organizacji jest wprowadzenie jednolitych zasad kwalifikacji. Generalną zasadą jest to, że każdy sportowiec, bez względu na dyscyplinę, którą reprezentuje, musi posiadać SPO I lub II klasy.

Kwalifikację osiąga się przez: 1) osiągnięcie norm kwalifikacyjnych (ustalonych przez daną gałąź sportu), 2) posiadanie odznaki SPO, 3) wykazanie się pracą społeczno-sportową.

Sekcja szachowa GKKF będzie posiadała swój regulamin.

Co wprowadza ta reorganizacja do rozwoju i umasowienia szachów? Nowa struktura organizacyjna wprowadza:

po pierwsze — referat szachowy przy GKKF, który w skali krajowej będzie miał za zadanie koordynowanie pracy wszystkich ogniw terenowych;

po drugie — scentralizowanie biurowości i buchalterii (dotychczasowy balast, obciążający Związki Sportowe);

po trzecie — sekcja szachowa GKKF zajmie się właściwą pracą sportowo-organizacyjną;

po czwarte — centralizując władzę, będzie można bezpośrednio oddziaływać na skład właściwych władz terenowych i ideologicznie wychowywać młodych sportowców w myśl wskazań II i III Plenum GKKF.

Przygotowując się do zapowiedzianej reorganizacji P. Z. Sz., w zrozumieniu potrzeby tych zmian i wynikających z tego osiągnięć na polu organizacyjnym, iedologicznym i wyczynowym — z całym swym aktywem działaczy wita te zmiany z radością i zapowiada ze swej strony dołożenie starań do osiągnięcia coraz lepszych rezultatów na odcinku umasowienia szachów i sukcesów wyczynowych.

DZIAŁ TEORETYCZNY

Mieczysław Gałuszka

WARIANT WYMIENNY W OBRONIE GRÜNFELDA

Na tle I partii meczu Bronstein — Bolesławski podaję główne zarysy wariantu wymiennego obrony Grünfelda, będące syntezą dotychczasowych analiz tej rewelacyjnej z teoretycznego punktu widzenia partii.

1. d2-d4, Sg8-f6
2. c2-c4, g7-g6
3. Sb1-c3, d7-d5
4. c4:d5.

Do niedawna utrzymywano, że ten wariant zabezpiecza białym centrum, lecz w dalszym przebiegu narażone ono będzie na ataki przeciwnika. W najnowszych czasach Bondarewski, Sokolski, Furman i inni arcymistrzowie i mistrzowie radzieccy skłaniają się znowu do tego sposobu gry, wnosząc wiele nowych i interesujących idei. Bronstein krytykuje ten ruch białych, twierdząc, że lepiej jest mieć samemu silne centrum niż atakować silne centrum przeciwnika. Widocznie nie wierzy on w trwałość centrum białych.

4. ..., Sf6:d5
5. e2-e4, Sd5:c3.

Należy zwrócić uwagę na ruch 5. ... Sb6, który może prowadzić do wariantu Smysłowa, skutecznie stosowanego przez czarne w najnowszych czasach.

6. b2:c3, c7-c5.

Jest to główny wariant obrony Grünfelda. Ideą tego debiutu jest atakowanie przez czarne silnego centrum białych, w celu uzyskania wyrównania. Dalszy rozwój otwarcia rozbudowali arcymistrzowie tej miary, co Botwinnik, Smysłow, Bolesławski i Kotow, wzbogacając ten tzw. wariant wymienny.

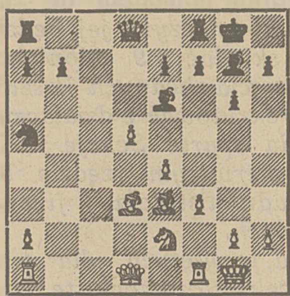
7. Gf1-c4, Gf8-g7,
8. Sg1-e2, 0-0,
9. 0-0, c5:d4,
10. c3:d4, Sb8-c6,
11. Gc1-e3, Gc8-g4.

Manewr ten wprowadzono po partii Sokolski — Tołusz, Omsk 1944. Celem jego jest sprowokowanie ruchu 12. f3, co umożliwia później czarnym zagranie Hb6.

12. f2-f3, Sc6-a5,
13. Gc4-d3, Gg4-e6.

Partia weszła w stadium krytyczne. Czarne bronią się najlepiej wedle ostatniego stanu teorii.

14. d4-d5!



Naturalny ruch, wynikający logicznie z systemu rozwoju białych. Nie należy obawiać się straty jakości, gdyż w tym wypadku czarnopolowy Goniec białych posiada dużą siłę.

14. ... Gg7:a1,
15. Hd1:a1, f7-f6,
16. Ge3-h6, Hd8-b6†.

Komentatorzy partii Sokolski — Tołusz uważali ofiarę jakości białych za niewystarczającą po ruchu f3, lecz w czasie przygotowań do turnieju kandydatów w Budapeszcie Flohr i Judowicz odkryli, że właśnie po Hb6† poświęcenie jakości jest poprawne (zwłaszcza wtedy, gdy czarne nie grają 17. ... Gf7, lecz ratują jakość ruchem 17. ... Wfd8) a ruch Hb6† okaże się decydującym błędem, natomiast właściwym jest 16. ... Wfe8. Flohr podaje na to silny ruch białych 17. Wb1! i jeśli teraz 17. ... Gd7, to 18. e5 i białe mają silny atak. Czarne mogą bronić się lepiej: 17. ... Gf7 i po 18. Gb5, Hb6†. 19. Kh1, Wec8. 20. Gd7, Ha6. 21. G:c8, W:c8. 22. Wc1, Wc4. 23. Sd4. Jeśliby w tym wariancie czarne zamiast 19. ... Wec8 zagrały 19. ... Wed8, wówczas po 20. Gd2! Hc7. 21. Wc1, Hb6. 22. Wb1 — białe zabezpieczyłyby sobie remis. Prócz 17. Wb1 nie widać dla białych lepszego ruchu. Niczego nie daje np. 17. Sf4, Gf7. 18. e5, f:e5. 19. H:e5, Hb6† i 20. ... Hf6.

17. Kg1-h1.

W partii Bronsztajn — Bolesławski, Budapeszt 1950, białe zagrały słabiej 17. Sd4, na co czarne odpowiedziały 17. ... Gd7. Od tego czasu Bronsztajn znalazł wzmocnienie 17. Kh1, co pozwala później Skoczkowi na większą swobodę ruchów.

17. ... Wf8-d8?

Ruch ten przegrywa partię, należało grać 17. ... Gf7 z nieco gorszą grą dla białych.

18. Wf1-b1! Hb6-c5!

I. 18. ... Hf2. 19. Hc3, Hh4. 20. Gf4 lub 19. ... Gh3, 20. Sf4 z przewagą białych.

II. 18. ... Hd6. 19. Hc3, b6. 20. Gf4, Hd7. 21. Gb5 lub 20. ... Hc5. 21. H:c5, b:c5. 22. Gc7 z przewagą białych.

III. 18. ... Hc7. 19. Gf4 i jeśli 19. ... Hc8, to 20. Wc1 z przewagą białych.

19. Gh6-d2!!

Flohr sądził z początku, że 19. Wb5, Ha3. 20. Gc2, Gd7. 21. Gc1, H:c1†. 22. H:c1, G:b5. 23. Sd4, poczym 24. Ha3 wygrywałoby też, lecz później okazało się, że analiza ta była niedokładna, gdyż po 19. Wb5, Ha3. 20. Gc2 miały czarne doskonałą odpowiedź Wac8! Teraz 21. Hb1 prowadziłoby do przewagi czarnych: 21. ... Gd7. 22. Gc1, Hd6. 23. W:a5, Hc7. Tak samo nie wystarczające dla białych byłoby 21. Sd4, W:c2! 22. S:c2, Ha4. 23. W:a5? H:a5. 24. d:e6, H:a2! z wygraną czarnych. Zamiast tego mogły białe grać 23. Sd4 lub 23. Hb2 z równą mniej więcej grą. W wariancie 23. W:a5? niekorzystnym byłby ruch czarnych H:c2? z powodu 24. Hg1! Gf7. 25. W:a7, G:d5? 26. e:d5, W:d5. 27. Wa8†, Kf7. 28. Wf8†, Ke6. 29. He3† z przewagą białych.

Posunięcie 19. Gd2!! jest jedyną drogą do wygranej.

DZIAŁ PARTII

658.

DEBIUT RÉTIEGO

grany w meczu I Ligi „Kolejarz" Kraków — AZS Gliwice w Krakowie 3.XII ub. r.

CIEJKA Dzięciołowski

1. Sg1-f3, d7-d5. 2. c2-c4, e7-e6.

Stary, ortodoksyjny system obrony, solidny, ale nieco pasywny. Według dzisiejszego stanu teorii 2. ... d4! uważane jest za znacznie aktywniejsze i lepsze.

3. g2-g3, Sg8-f6. 4. Gf1-g2, Sb8-d7. 5. b2-b3, Gf8-d6.

Precyzyjniejsze 5. ... Ge7, ale ruchem w tekście pragną czarne zawiązać walkę o punkt e5.

6. Gc1-b2, 0-0. 7. 0-0, Hd8-e7. 8. Sb1-c3, c7-c6.

Groziło oczywiście 9. Sb5.

9. Hd1-c2, b7-b6.

Słabe byłoby 9. ... e5, ze względu na 10. c:d5, S:d5. 11. S:d5, c:d5. 12. Sh4, Sf6. 13. Sf5, poważnie natomiast wchodziło w rachubę 9. ... a5, aby grozić w odpowiednim momencie a5-a4 itd.

10. e2-e4?!

T. Ciejka gra jak zwykle oryginalnie i ostro, stwarzając natychmiast napięcie w centrum.

10. ... d5:c4. 11. b3:c4, e6-e5?

Ten manewr, jak się okaże, nie zapobiega d2-d4, osłabi natomiast poważnie pole f5. Niezupełnie zadawalające było również 11. ... c5 ze względu choćby na 12. d4, c:d4. 13. S:d4, Gb7. 14. Sd-b5, Gc5. 15. Sa4, natomiast, moim zdaniem, za pomocą „wtrąconego" ruchu 11. ... Se5! (grozi 12. ... S:c4). 12. S:e5 (12. Hb3, Sd3 ; 13. ... S:b2) G:e5. 13. f4, Gd4†. 14. Kh1, e5! i ew. c5! mogły czarne osiągnąć doskonałą, być może nawet nieco lepszą partię.

12. d2-d4! Gc8-b7. 13. Wa1-d1, Wa8-d8. 14. Wd1-d2, c6-c5.

Trudno o coś lepszego.

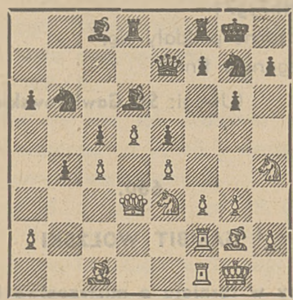
15. d4-d5, Sf6-e8. 16. Sc3-d1, Gb7-c8. 17. Sd1-e3, g7-g6.

Tego osłabienia pozycji wcześniej, czy później, nie da się uniknąć. Na 17. ... Sd-f6 nastąpi 18. Sh4, a skoczka białego na f5 wpuścić nie wolno.

18. Sf3-h4, Se8-g7. 19. Hc2-c3, a7-a6. 20. f2-f3.

Kto powiedział „a" — mógł powiedzieć i „b". Znacznie energiczniejsze było 20. f4!, np. 20. ... f6. 21. Wd-f2, b5. 22. Gh3, b4. 23. Hd3, Sb6. 24. G:c8, W:c8. 25. Sg4 z szansami na bardzo silny atak.

20. ... b6-b5. 21. Wd2-f2, b5-b4. 22. Hc3-d3, Sd7-b6. 23. Gb2-c1.



23. ... f7-f5?!

Osiągnąwszy zupełnie zadawalającą pozycję, zamiast spokojnie realizować kontrszanse na lewym skrzydle przez a6-a5-a4 i zabezpieczyć się przed atakiem na prawym, chociażby przez f7-f6 — czarne nieoczekiwanie decydują się na obosieczne komplikacje, planując zdobycie skoczka h4. W tego rodzaju pozycjach T. Ciejka jest jednak w swoim żywiole.

24. e4:f5, g6-g5. 25. Se3-g4! g5:h4.

Na 25. ... Sd7 grałyby białe 26. Sh6†, Kh8. 27. Sg6†, h:g6. 28. f:g6 z groźbą 29. Sf7† itd.

26. f5-f6, Wf8:f6. 27. Gc1-g5! Gc8:g4?

Czarne przeceniają albo groźby białych, albo swoją pozycję. Proste i narzucające się 27. ... Sd7!, wymuszające praktycznie 28. S:f6†, S:f6 dawało im znacznie lepsze szanse na odparcie ataku i zachowanie materialnej przewagi.

28. f3:g4, Wf6:f2.

Wymuszone.

29. Gg5:e7, Wf2:f1†. 30. Gg2:f1, Gd6:e7.

Do tej pozycji zmierzały czarne, uważając prawdopodopodobnie, że z wieżą i dwoma skoczkami przeciw hetmanowi wygrana ich powinna być tylko „kwestią techniki", lub czasu. Nie doceniły one jednak niebezpiecznych taktycznych kontrszans białych.

31. g3:h4, Ge7-d6.

Nie wolno niestety 31. ... G:h4 ze względu na 32. He4! (nie 32. Hh3, bo 32. ... Gg5. 33. Gd3, h6) Sd7. 33. Gd3, Sf8. 34. H:e5 z groźbą He5-c7:c5.

32. h4-h5! Wd8-f8. 33. h5-h6, Sg7-e8. 34. g4-g5, Wf8-f4. 35. Gf1-h3, e5-e4. 36. Hd3-e2, Gd6-e5. 37. He2-h5, Ge5-d4†. 38. Kg1-h1! Se8-d6, 39. g5-g6!

Niepozorne białe piony stworzyły nieoczekiwanie bardzo groźny atak, a czarne figury ciągle jeszcze nie współdziałają ze sobą. Czarne nie mają już zadawalającej obrony.

39. ... Wf4-f6. 40. Gh3-e6†, Wf6:e6.

Niestety jedyne...

41. d5:e6, Sb6:c4.

Bezczynny dotychczas skoczek zaczyna wreszcie grać, jest już jednak za późno. Wolne piony białe rozstrzygają w kilku posunięciach.

42. g6-g7, e4-e3. 43. e6-e7. Gd4:g7.

Rozpacz!...

44. e7-e8, H†! Sd6:e8. 45. Hh5:e8†, Gg7-f8. 46. He8-e6†, Kg8-h8. 47. He6:c4, Gf8:h6. 48. Hc4:c5 i czarne poddały się.

Nie bezbłędna, ale bardzo żywa i interesująca partia.

(Uwagi St. Gawlikowskiego)

659.

PARTIA FRANCUSKA

grana w rozgrywkach o mistrzostwo I Ligi w meczu „Spójnia" Legnica — „Stal" Gliwice, w Legnicy 1.10.1950 r.

FLUDER Gorczak

1. e2-e4, e7-e6. 2. d2-d4, d7-d5. 3. Sb1-d2, Sg8-f6. 4. e4-e5, Sf6-d7. 5. Gf1-d3, c7-c5. 6. c2-c3, Sb8-c6.

Za najlepszy plan obrony czarnych uchodzi tu słusznie 6. ... b6, po czym białe nie mogą uniknąć wymiany swego „dobrego" gońca za „złego" gońca czarnych.

7. Sg1-f3.

Precyzyjniejsze 7. Se2 z przejściem do starego wariantu 7. ... Hb6. 8. Sf3, c:d4. 9. c:d4, Gb4† i teraz białe mogą śladami dr Aliechina i Nimzowitscha grać albo ostre 10. Kf1?!, albo spokojne 10. Gd2 — zachowując nieznaczną przewagę debiutową.

7. ... Hd8-b6. 8. d4:c5.

Oryginalna w tym wariancie koncepcja, jak się jednak zdaje niezupełnie szczęśliwa:

8. ... Gf8:c5. 9. Hd1-e2, Hb6-c7.

Grubym błędem byłoby oczywiście 9. ... d4? ze względu na 10. Sc4, Sc7. 11. c:d4, S:d4. 12. S:d4, G:d4. 13. Sd6†.

10. Sd2-b3, Gc5-e7?

Lepsze 10. ... Gb6. Zobaczymy zaraz dlaczego.

11. Gc1-f4, 0-0?

Po 11. ... f6. 12. e:f6, H:f4. 13. f:e7 uzyskiwały białe łatwo bardzo silny atak, gdyby jednak goniec stał na b6 — czarne mogły śmiało zdecydować się na ten ruch, gdyż ewentualna ofiara figury 12. e:f6 (cóż właściwie pozostaje innego?) H:f4 nie była prawdopodobnie poprawna: jeżeli 13. f:g7, Wg8. 14. H:e6† to 14. ... Se7 z groźbą 15. ...Sc5 (15. G:h7, W:g7), a po 13. H:e6†?, Kd8 groziłoby przede wszystkim 14. ... We8, oraz 14. ... S:f6, 14. ... Sc5 i 14. ... H:f6.

Pozornie naturalne posunięcie w tekście okazuje się jednak poważnym błędem. Czarne roszują prosto pod atak. Względnie najlepszym było jeszcze 11. ... Sc5, z ew. 12. S:c5, G:c5 i 13. ... Gd7 z przygotowaniem długiej roszady.

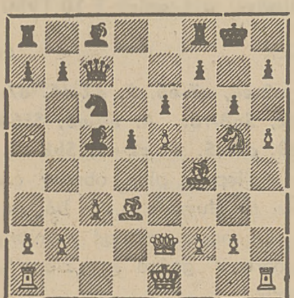
12. h2-h4!

Bardzo energicznie zagrane! Grozi już typowe poświęcenie 13. G:h7†! itd.

12. ... g7-g6?

Ostatnia omyłka, po której pozycja czarnych szybko rozpada się. Należało spróbować 12. ... h6, aby na 13. g4 odpowiedzieć 13. ... Sc5. 14. S:c5, G:c5. 15. g5 (15. h5?, f6!) h5 z pewnymi szansami na odparcie ataku białych.

13. h4-h5, Sd7-c5. 14. Sb3:c5, Ge7:c5. 15. Sf3-g5.



Interesująca pozycja. Grozi poprostu 16. S:h7, K:h7. 17. h:g6† i 18. Hh5 z nieuchronnym matem, na 15. ... f5 nastąpi 16. h:g6, h:g6. 17. Wh7 wraz z 18. 0-0-0 i 19. Wd-d1, a na 15. ... f6 wygrywały białe efektownie przez 16. h:g6!, f:g5 (16. ... h:g6. 17. h7 i 18. S:f6†) 17. W:h7, Hb6. 18. Hh5! itd.

15. ... h7-h6. 16. h5:g6!

Białe kończą walkę w pięknym stylu. Kombinacja ta coprawda narzuca się, wymagała jednak dokładnego obliczenia i jest bardzo przyjemna dla oka.

16. ... f7:g6.

Jeżeli 16. ... h:g5 to 17. Hh5.

17. Wh1:h6!!

Nowa nieprzyjemna niespodzianka!

17. ... Wf8:f4. 18. Wh6:g6†, Kg8-f8. 19. 0-0-0!

Pointe'a! Białe odparowują groźbę G:f2† i mobilizują ostatnią figurę do ataku na czarnego króla.

19. ... Sc6:e5. 20. Wg6:e6!, Se5:d3†.

Oczywiście nie 20. ... G:e6? 21. S:e6† i 22. S:c7.

21. Wd1:d3, d5:d4. 22. He2-h5, Kf8-g8. 23. Wd3-h3!, Hc7-g7. 24. We6-g6, Gc8:h3. 25. Hh5-h7†, Kg8-f8. 26. Hh7:g7†

i czarne poddały się.

Elegancki finał!

(Uwagi: **St. Gawlikowskiego**)

660.

GAMBIT WOŁŻSKI

grany w turnieju o mistrzostwo Łodzi r. ub.

KWAPISZ — Witkowski

1. d2-d4, Sg8-f6. 2. c2-c4, c7-c5. 3. d4-d5, b7-b5. 4. c4:b5, a7-a6.

Białe były zaskoczone rzadko stosowanym wariantem i zużyły na odpowiedź 30 minut.

5. b5-b6!

W Trenczańskich Cieplicach w 1949 r. w partii Golombek — Szefc, jak również w półfinale mistrzostw Polski w Legnicy r. ub. w partii Dzięciołowski — Witkowski zagrano 5. b:a6. Golombek po 5. ... G:a6. 6. Sc3'-d6. 7. g3'-g6. 8. Gg2 Gg7 9 Sh3, 0-0. 10. 0-0, Hb6 — przegrał, a Dzięciołowski po ciężkiej grze zremisował.

Białe oddają piona uważając, że czarne będą miały trudności z rozwojem figur.

5. ... Hd8:b6. 6. Sb1-c3, d7-d6. 7. e2-e4, g7-g6. 8. g2-g3, Gf8-g7. 9. Gf1-g2, Sb8-d7. 10. h2-h3.

Dobre posunięcie, które nie pozwala na ewentualny wypad Sg4 z wyrównaniem gry, a w końcowej fazie partii pole h2 stało się doskonałą kryjówką dla króla.

10. ... 0-0. 11. Sg1-f3, a6-a5. 12. 0-0, Gc8-a6. 13. Wf1-e1, Wa8-b8. 14. Wa1-b1, Wf8-c8. 15. Gc1-g5, h7-h6. 16.Gg5-e3, Sf6-e8. 17. Sc3-a4, Hb6-b7?

Słabe posunięcie, które zostanie doskonale wykorzystane przez białe. Należało odejść hetmanem na a7.

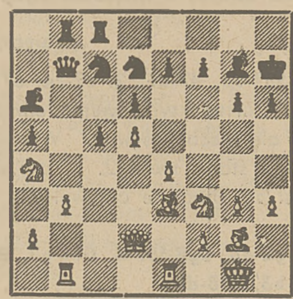
18. b2-b3, Se8-c7?

Znów ruch wątpliwej wartości, choć wygląda na to, że czarne przezwyciężyły trudności debiutowe. (Należało bezsprzecznie grać 18. ... c4! z doskonałą partią dla czarnych. — Red.).

19. Hd1-d2.

Białe atakują teraz jednocześnie dwa piony, wydaje się jednak, że czarne mogą odparować tę groźbę, broniąc tylko piona „h", gdyż po 20. H:a5? nastąpi 20. ... Gd3, z groźbą przede wszystkim 21. ... Wa8. W rzeczywistości jednak ruch w partii jest przygotowaniem bardzo interesującej kombinacji.

19. ... Kg8-h7.



20. e4-e5!!

Śmiała i poprawna ofiara piona, obliczona na daleką metę.

20. ... Sd7:e5. 21. Sf3:e5, Gg7:e5. 22. Sa4:c5!

Druga decydująca ofiara figury, rozbijająca bastion obronny czarnych.

22. ... d6:c5. 23. d5-d6, Hb7-b4. 24. d6:c7, Ge5:c7.

Po 24. ... H:d2. 25. G:d2, G:c7 następuje 26. W:e7 z decydującą przewagą pozycyjną białych.

25. Hd2-d5, e7-e6. 26. Hd5-d7, Kh7-g7. 27. Wb1-c1!

Białe grają z zimną krwią, wykorzystując każde tempo. Na 27. ... Gb6 następuje 28. Gd2.

27. ... Ga6-b5.

Pozornie znów się wydaje, że czarne się wyswobodziły, białe jednak energicznie likwidują te złudzenia.

28. Ge3:h6†! Kg7:h6. 29. Hd7:f7, Gb5-d3. 30. We1:e6, Hb4-d2. 31. Wc1-c4! Gc7-d8. 32. Wc4-e4, Gd8-f6. 33. Hf7:f6, Gd3:e4. 34. Hf6-h4† i czarne poddały się.

Jest to najlepsza partia turnieju, planowo i bez zarzutu przeprowadzona przez białe. (**Uwagi K. Wróblewskiego**).

661.

OBRONA CARO — KANN

grana w mistrzostwach Łodzi 1950 r.

LESZCZYŃSKI — Wróblewski

1. e2-e4, c7-c6. 2. d2-d4, d7-d5. 3. e4:d5, c6:d5. 4. c2-c4, Sg8-f6. 5. Sb1-c3, Sb8-c6. 6. Sg1-f3, e7-e6. 7. Gc1-g5, Gf8-e7. 8. Gf1-d3, Sc6-b4? 9. Wa1 c1, Sb4:d3.

Niefortunny manewr Skoczkiem (Sc6-b4-d3) powoduje utratę trzech temp.

10. Hd1:d3, 0-0. 11. c4-c5.

Po tym posunięciu białe uzyskują dużą przewagę pozycyjną. W partii Botwinnik — Kmoch wytworzyła się podobna pozycja, o której Botwinnik napisał, że „czarne mają już przegraną, mogą się tylko bronić, ale nic poza tym".

11. ... Gc8-d7. 12. b2-b4, a7-a6. 13. Sf3-e5, Gd7-e8. 14. 0-0, Sf6-e4. 15. Gg5:e7, Hd8:e7. 16. Wf1-e1, f7-f5?

Błąd pozycyjny. Pole e6 będzie odtąd pod obstrzałem białych figur.

17. f2-f3, Se4:c3. 18. Hd3:c3, Wa8-c8. 19. f3-f4, g7-g5. 20. f4:g5, He7:g5. 21. Se5-f3, Hg5-h6. 22. Hc3-e3, Hh6:e3. 23. We1:e3, Wf8-f6. 24. Wc1-e1, Ge8-d7. 25. Sf3-e5, Gd7-e8. 26. Se5-d3, Ge8-d7. 27. Sd3-f4, Wc8-c6.

Jeżeli 27. ... We8, to 28. S:d5, a na 27. ... Kf7 nastąpiłoby 28. S:d5, e:d5. 29. We7†, Kf8. 30. W:d7 z łatwą wygraną.

28. a2-a4, b7-b5. 29. a4:b5, a6:b5. 30. We1-a1, Wc6-c7. 31. Wa1-a6, Kg8-f7. 32. Sf4-d3, Kf7-e7. 33. We3-h3!, h7-h6. 34. Wh3-g3.

Na uprzednie 33. Wg3 nastąpiłoby 33. ... Wg6.

34. ... Gd7-e8. 35. Wg3-g7†, Wf6-f7. 36. Wg7-g8, Wf7-f6. 37. Sd3-e5, h6-h5. 38. Wa6-a8, Ge8-f7. 39. Wg8-b8, f5-f4. 40. Wb8:b5

i po kilku posunięciach czane poddały się.

(Uwagi **Wł. Leszczyńskiego**)

662.

PARTIA SYCYLIJSKA

grana w turnieju o mistrzostwo Warszawy br.

GAWLIKOWSKI — Szpakowski

1. e2-e4, c7-c5. 2. Sg1-f3, d7-d6. 3. d2-d4, Sg8-f6.

Eksperyment, o ile się nie mylę, pochodzący od Haberditza, mający na celu albo wymuszenie zgody białych na wariant „drakona", albo wywołanie trudnych powikłań, powstających po 4. d:c5, S:e4. 5. c:d6, Hb6?! (ruch Stoltza) 6. Hd4, H:d4. 7. S:d4, S:d6. 8. Sc3, Gd7! 9. Gf4, Gc6! 10. Sd-b5, S:b5. 11. S:b5 z równą grą, zdaniem Pachmana. Ale białe pragnęły właśnie zagrać pewien „antydrakoński" wariant i bardzo chętnie pozwoliły „zmusić" się do tego.

4. Sb1-c3, c5:d4. 5. Sf3:d4, g7-g6. 6. f2-f4.

Ruch ten był bardzo modny około 1½—2 lat temu i miałem nadzieję poważnie zaskoczyć nim mego przeciwnika. Spotkało mnie jednak szybko przykre rozczarowanie, gdyż wstawszy podczas namysłu przeciwnika od szachownicy, zostałem „życzliwie" poinformowany przez kandydata Szpotańskiego, że właśnie tym debiutem pokonał w zeszłorocznych mistrzostwach stolicy mego dzisiejszego przeciwnika i w dodatku w kilkunastu posunięciach...

6. ... Sb8-c6.

Bardzo złe jest, jak wiadomo 6. ... Gg7 ze względu na 7. e5 z następującym głównym wariantem: 7. ... d:e5. 8. f:e5, Sg4 (8. ... Sf-d7. 9. e6!) 9. Gb5†! Sc6! 10. S:c6, H:d1† i teraz tak po 11. S:d1 jak po 11. K:d1 zachowują białe przewagę materialną.

7. Sd4:c6, b7:c6. 8. e4-e5.

W tej pozycji grywano do niedawna wyłącznie 8. ... d:e5, co jednak po 9. H:d8†, K:d8. 10. d:e5, Sg4. 11. Gf4, Gg7. 12. Wd1†! Gd7! (13. ... Ke8?? 14. Sb5!!) 13. Ge2! S:e5! 14. 0-0, f5! (najlepsze!) 15. Sb5!! daje białym lepszą końcówkę. W zeszłorocznych mistrzostwach Polski w Bielsku zagrałem czarnymi przeciw Krystowskiemu, według ostatnich analiz radzieckich 8. ... Sd7 i po 9. e:d6, e:d6 uzyskałem doskonałą partię. Dlatego też przygotowując się do niniejszej partii pragnąłem po 8. ... Sd7 wypróbować praktycznie interesującą ofiarę piona 9. Gc4?! d:e5. 10. 0-0! mogącą dać według moich „domowych" analiz b. piękne szanse ataku. Ale mój przeciwnik zagrał inaczej:

8. ... Gc8-g4?

Nowość teoretyczna, nie rozpatrywana dotychczas w żadnym podręczniku, której żywot jednak, jak się zdaje — nie będzie po tej partii zbyt długi.

9. Gf1-e2! Gg4:e2. 10. Hd1:e2, d6:e5

Po natychmiastowym 10. ... Sd5? 11. Hc4 traciły czarne piona.

11. f4:e5, Sf6-d5. 12. e5-e6!, Gf8-g7?

Czarne wyszedłszy z debiutu ze skompromitowaną pozycją — grają z odwagą straceńca... Bardzo słabe byłoby oczywiście 12. ... S:c3? 13. e:f7†, K:f7. 14. 0-0†, Ke8! 15. b:c3, jak również 12. ... f5 ze względu choćby na proste 13. He5, Wg8. 14. S:d5, H:d5. 15. Gf4! H:e5† (15. ... H:g2? 16. 0-0-0) 16. G:e5, Gg7. 17. G:g7, W:g7. 18. 0-0-0, Wd8. 19. W:d8†, K:d8. 20. Wd1† i 21. Wd7 z wygraną końcówką dla białych, należało natychmiast spróbować 12. ... f6 z trudną, ale być może jeszcze możliwą do obrony pozycją. Teraz walka kończy się szybko.

13. e6:f7†, Ke8:f7. 14. 0-0†, Gg7-f6. 15. Sc3-e4!, Kf7-g7. 16. Se4:f6!

Najprostsze: białe likwidują najsilniejszą figurę obronną czarnych i atak ich na otwartych liniach centralnych rozstrzyga w kilku posunięciach.

16. ... Sd5:f6.

Albo 16. ... e:f6. 17. c4, Sb6 (17. ... Sb4? 18. a3, Hd3?? 18. He7†) 18. b3!, Hd4† (groziło 19. Gb2 z koncentrycznym atakiem na p. f6) 19. Ge3, He5? 20. Hf2 itd.

17. Gc1-g5!, Hd8-d4†.

Nie mogąc zlikwidować ataku białych, czarne po dłuższym namyśle zastawiają jeszcze ciekawą pułapkę. Białe przejrzały ją jednak i zdołały pokrzyżować plany przeciwnika:

18. Kg1-h1, Wh8-e8. 19. Wa1-d1!, Hd4:b2. 20. He1-e6!

Tego czarne nie przewidziały, licząc wyłącznie na pośpieszne 20. G:f6†? e:f6. 21. Wd7†, Kh8! i czarne zostałyby z pionem więcej (!), gdyż na 22. Hc4 (z groźbą 23. Hf7) nastąpiłoby b. przykre związanie 22. ... Hb5! Teraz jednak manewr ten już grozi, ale czarne nie widzą groźby... Na próbę obrony 20. ... Sg8 nastąpiłoby po prostu 21. Gf4! z groźbą 22. Ge5† np. 21. ... H:c2. 22. Ge5†, Sf6 i teraz albo 23. W:f6!, H:d1†. 29. Wf1†, albo 23. G:f6†, e:f6. 24. Wd7† itd.

20. ... Wa8-b8. 21. Gg5:f6, e7:f6. 22. Wd1-d7†, Kg7-h8?

Albo 22. ... Kh6. 23. Hh3†, Kg5. 24. Hg3† z matem w następnym posunięciu. Ruch w tekście przyśpiesza koniec.

23. He6-f7 i czarne poddały się.

„Miniaturka", nie pozbawiona jednak pewnego znaczenia teoretycznego.

(Uwagi **St. Gawlikowskiego**)

663.

PARTIA KATALOŃSKA

grana w finale masowego turnieju, poświęconego stuleciu urodzin M. I. Czigorina w Leningradzie br.

SMYSŁOW — Tołusz

1. c2-c4, Sg8-f6. 2. d2-d4, e7-e6. 3. g2-g3, c7-c5.

Mało używane, ale interesujące posunięcie, być może lepsze niż jego reputacja...

4. d4-d5.

L. Pachman uważa to posunięcie za słabe, gdyż jego zdaniem prowadzi do niekorzystnego dla białych wariantu w

„systemie Hromadki" — polecając 4. Sf3, c:d4. 5. S:d4, Hc7. 6. Sc3!, H:c4. 7. e4, Hb4 (7. ... Hc7. 8. Gf4 wraz z 9. Sd-b5) 8. a3, Hb6. 9. e5, Sg8. 10. Sd-b5 z dużą przewagą pozycyjną białych wzamian za ofiarowanego piona. Dlatego też zamiast 5. ... Hc7 solidniejszym jest proste 5. ... Sc6. 6. Gg2, Gc5. 7. Sc2, d5! z zupełnym wyrównaniem.

4. ... e 6:d5. 5. c4:d5, d7-d6. 6. Sb1-c3, g7-g6. 7. Gf1-g2, Gf8-g7. 8. Sg1-f3.

Zamiast szablonowego planu 8. e4, 0-0. 9. Sg-e2, We8. 10. 0-0, a6. 11. a4, Hc7. 12. f4, Sb-d7 i 13. ... We8, dającego czarnym przede wszystkim realne szanse ataku na centralnego piona e4 i groźby na lewym skrzydle(b7-b5)— wybierają białe inną, mniej „zobowiązującą", nową drogę. Nie wydaje się jednak, aby i ona wystarczyła do utrzymania przewagi debiutowej.

8. ... 0-0. 9. 0-0, Wf8-e8. 10. Gc1-f4, a7-a6. 11. a2-a4, Hd8-c7. 12. Hd1-d2, Sb8-d7. 13. Wf1-c1.

Przypuszczalnie nieco energiczniejsze było natychmiastowe 13. Gh6. Taktyczną groźbę 14. b4?! czarne łatwo odparowują.

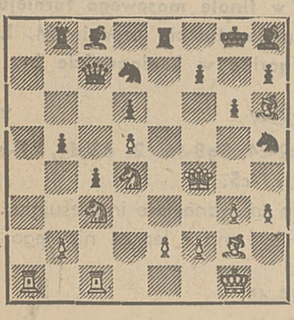
13. ... c5-c4! 14. Gf4-h6.

Na próbę „izolowania" piona c4 przez 14. b4? czarne bez wątpienia odpowiedziałyby efektowną ofiarą hetmana: 14. ... c:b3 e. p.! 15. Sb5, H:c1†. 16. W:c1 (albo 16. H:c1, S:d5. 17. Wb1, S:f4. 18. H:f4, a:b5. 19. W:b3, b:a4) a:b5. 17. a:b5, Se4. 18. Hd3, b2. 19. Wb1, Wa1 z groźbą 20. ... Sc3 z wygraną pozycją.

14. ... Gg7-h8. 15. Hd2-f4, Wa8-b8. 16. h2-h3!, b7-b5?

Pozornie znakomite, a nawet dające czarnym przewagę — posunięcie to ma jednak słabe strony. Białe, jak się okaże, głębiej oceniły ukryte w pozycji możliwości. Lepsze było 16. ... b6, wraz z 17. ... Gb7 i 18. ... Hc5, aby zaabsorbować białe atakiem na piona d5 i dopiero wtedy, zabezpieczywszy pole c6— forsować b6-b5.

17. a4:b5, a6:b5. 18. Sf3-d4! Sf6-h5.



Na to właśnie posunięcie liczył A. Tołusz, będąc przekonanym, że osiąga decydującą przewagę. Istotnie hetman biały nie ma wielkiego wyboru: na 19. Hd2 nastąpi b. silne 19. ... b4!, lub 19. ... Hc5, na 19. Hg4—19. ... b4. 20. Sd1, Se5 z wielką przewagą czarnych, a próba 19. Sd(c):b5? po 19. ... Hc5 kosztuje figurę. Tym razem jednak świetny taktyk omylił się w swych rachubach.

19. Hf4-h4!

Pierwsza niespodzianka!

19. ... b5-b4. 20. Sc3-d1, Sd7-e5. 21. Sd4-c6!, Se5:c6. 22. Wc1:c4!, Gh8-f6. 23. Wc4:c6!!

A oto druga i bardzo nieprzyjemna! Czarne prawdopodobnie liczyły jedynie na 23. Gg5? G:g5. 24. H:g5, He7! z zachowaniem „zdrowego" skoczka...

23. ... Hc7:c6. 24. d5:c6, Gf6:h4. 25. c6-c7!, Wb8-b6. 26. g3:h4.

Pozycja wyjaśniła się i wygląda krytycznie dla czarnych. Wzamian za jakość mają białe groźnego, wolnego piona c7 i piękną parę gońców. Pion e2 „tabu": 26. ... W:e2? 27. Wa8, We8. 28. Se3 (grozi 29. Sd5) Sf6. 29. Sc4, Wa6 (29. ...Wb5? 30. S:d6) 30. W:a6, G:a6. 31. S:d6, We1†? 32. Kh2 i nie ma ruchu 32. ... Wc1! Można było natomiast spróbować: 26. ... Gb7! 27. Wc1!, Wc8 (groziło 28. G:b7 i 28. c8, H, jeżeli 27. ... Gc8 to 28. Se3 z groźbą 29. Sd5, np. 28. ...Sf6? 29. Gg5, Se4? 30. G:e4, W:e4. 31. Sd5, lub 29. ...Sd7. 30. Sd5, Wb5. 31. Se7†, Kf8(g7). 32. Gc6, Wc5. 33. S:c8!, W:c8. 34. G:d7, W8:c7. 35. W:c5, d:c5. 36. Ga4, c4. 37. Kf1, c3 38. b:c3, b:c3. 39. Ke1!, c2. 40. Gc1 i 41. Kd2 z łatwą wygraną białych) 28. Se3, G:g2. 29. K:g2, Wb5 (albo 29. ... Sf6. 30. Gg5, względnie 29. ... Wb7? 30. Sd5!) 30. Wc6!, f5! (groziło 31. W:d6, jeżeli 30. ... d5 to 31. Wd6!) z kontrszansami. Nic konkretnego (po 26. ... Gb7!) nie miały białe również w wariancie 27. Wc1, Wc8! 28. Ge3 po 28. ... Wb5. 29. Ga7, G:g2. 30. K:g2, Sf4†. 31. Kf3, Sd5. 32. Gb8, Wb7, co jak się zdaje było jedyną i najlepszą szansą czarnych, gdyż atak białych bez gońca g2 znacznie tracił na sile. Czarne jednak, dążąc do wymiany ostatniej białej wieży, co zwykle dla posiadacza pozostałej wieży bywa w tego rodzaju końcówkach b. korzystne—popełniają ostatni, tym razem już decydujący, błąd.

26. ... Wb6-a6? 27. Wa1:a6! Gc8:a6. 28. Sd1-e3.

Skoczek biały wchodzi teraz do gry z kolosalną siłą.

28. ... Sh5-f6. 29. Gh6-g5, Kg8-g7. 30. Gg5:f6†!

Smysłow, jak zwykle prowadzi końcówkę z fenomenalną subtelnością i precyzją.

30. ... Kg7:f6. 31. Se3-d5†, Kf6-e6. 32. Sd5:b4, Ga6-b5. 33. Gg2-b7, Gb5-d7. 34 .Sb4-d5, Gd7-c8. 35. Gb7-c6, We8-g8. 36. b2-b4, g6-g5. 37. h4-h5 i po kilku jeszcze posunięciach **czarne poddały się.**

Marszowi piona „b" przeszkodzić nie można, np. 37. ... Ga6. 38. e4 (albo 38. Sb6) itd. Bardzo interesująca partia.

(Uwagi **St. Gawlikowskiego**)

664.

OBRONA NIMZOWITSCHA

grana w finale masowego turnieju, poświęconego stuleciu urodzin M. I. Czigorina w Leningradzie br.

Kamiszew TAJMANOW

1. d2-d4, Sg8-f6. 2. c2-c4, e7-e6. 3. Sb1-c3, Gf8-b4. 4. Hd1-c2, c7-c5. 5. d4:c5, 0-0. 6. Gc1-g5, h7-h6.

Równie dobre jest jak wiadomo natychmiastowe 6. ... Sa6. Ruch w tekście ma na celu zrobienie „lufcika" na h7, kosztem „darmowego" tempa.

7. h2-h4?!

Teoretyczna nowość, która jednak nie wytrzymuje próby życia: białe rozpoczynają hazardowny atak nie ukończywszy rozwoju i osłabiają w dodatku własną pozycję. Dotychczas grywano tu 7. Gh4, albo 7. G:f6 z mniej więcej wyrównaną partią.

7. ... Sb8-a6.

Natychmiastowe przyjęcie ofiary byłoby oczywiście bardzo ryzykowne, gdyż po 7. ... h:g5? 8. h:g5, G:c3†. 9. b:c3, g6. 10. Hd3! (grozi 11. Hh3) Sh3. 11. g4, H:g5 (11. ... Sf4. 12. Hd4) 12. g:h5 uzyskiwały białe bardzo groźny, przypuszczalnie decydujący atak.

8. Sg1-f3, Sa6:c5.

I teraz jeszcze 8. ... h:g5. 9. h:g5, G:c3†. 10. b:c3, g6. 11. g:f6, H:f6 dałoby białym pewne szanse ataku na otwartej linii „h".

9. Sf3-d2?

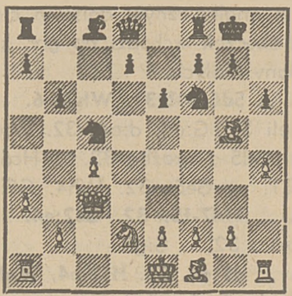
Pierwszy poważny błąd, a raczej uporczywe dalsze „prowokowanie" przeciwnika... Należało stanowczo odejść wreszcie gońcem, grając 9. Gd2 z nieco coprawda nadwyrężoną, ale jeszcze nie beznadziejną partią.

9. ... b7-b6! 10. a2-a3?

Tak po 10. G:f6, H:f6, jak po 10. Gf4, d5! stałyby już białe znacznie gorzej, w każdym razie jednak było to lepsze ,niż posunięcie w partii.

10. ... Gb4:c3. 11. Hc2:c3?

Trzeci i ostatni już w tej partii błąd białych, po którym czarne wygrywają efektownym, dokładnie i daleko obliczonym manewrem. Należało koniecznie odbić pionem, grożąc po otwarciu linii h w dalszym ciągu matem na h7.



11. ... h6:g5!!

Czarne na koniec „pozwoliły się sprowokować"...

12. h4:g5, Sf6-g4! 13. Hc3-f3.

Na 13. Hh3 następowało po prostu 13. ... f5, np. 14. g6, Sh6, albo 14. Hh7†, Kf7. 15. g6†, Kf6. 16. Hh4†, K:g6. 17. Hh5†, Kf6, lub wreszcie 14. f3, Se5 z figurą przewagi u czarnych. Ale teraz następuje druga, jeszcze bardziej nieprzyjemna niespodzianka:

13. ... Hd8:g5!! 14. Hf3:a8, d7-d5.

Czarne, odciąwszy białego hetmana same przeszły do ataku na stojącego ciągle w centrum białego króla i atak ich, prowadzony przemożnymi siłami — rozstrzyga w kilku posunięciach.

15. Ha8-b8, Sg4:f2! 16. Ke1:f2, Hg5:d2. 17. g2-g3.

Groziło przede wszystkim (np. po 17. Hh2, nie 17. Hg3?? Se4† i nie 17. He5?? bo 17. ... Sd3†) 17. ... Sd3†. 18. Kf3, d:c4!! wraz z 19. ... Gb7(†) z matem w kilku posunięciach.

17. ... Hd2-d4†. 18. Kf2-g2.

Jeżeli 18. Ke1? to 18. ... Se4, jeżeli 18. Kf3, to 18. ... d:c4! z groźbą 19. ... Gb7†, albo po prostu 18. ... He4† i 19. ... H:h1.

18. ... d5:c4. 19. Kg2-h2, Hd4-f2† i białe poddały się.

Po 20. Gg2 nastąpi 20. ... Gb7, a po 20. Kh3 — 20. ... e5†. 21. Kh4 (21. g4, G:g4†) Hf6†. 22. Kh5, Hh6 mat.

Straszliwy pogrom!...

(Uwagi **St. Gawlikowskiego**)

665.

PARTIA KATALOŃSKA

grana na międzynarodowym turnieju w Amsterdamie r. ub.

NAJDORF — Foltys

1. d2-d4, d7-d5. 2. c2-c4, e7-e6. 3. Sg1-f3, Gf8-e7. 4. g2-g3, Sg8-f6. 5. Gf1-g2, 0-0. 6. 0-0, Sb8-d7. 7. Sb1-c3, c7-c6. 8. b2-b3, b7-b6. 9. Gc1-b2, Gc8-b7.

Gra przeszła na spokojne tory jednego z najsolidniejszych wariantów obrony hetmańsko - indyjskiej, cieszącego się dziś doskonałą opinią.

10. e2-e3!

Interesujący ruch, mający na celu utrzymanie napięcia w centrum. Po raz pierwszy wypróbował tę ciekawą ideę dr Aliechin, w partii z Keresem (Monachium, 1942), zastosowawszy go zresztą nieco wcześniej, gdzie gra doprowadziła do analogicznej pozycji, a później również z powodzeniem użył jej Keres w partii z Ragozinem (XVI Championat ZSRR, Moskwa, 1948). W każdym razie prowadzi on do bogatszej gry, niż szablonowe Hc2 i e2-e4.

10. ... Wa8-c8. 11. Hd1-e2, Hd8-c7.

W obu cytowanych partiach (przy skoczku na d2, a nie c3) grały czarne 11. ... Wc7, co w połączeniu z 12. ... Hb8! i 13. ... Wf-c8 zdaje się być najlepszym planem obronnym czarnych.

12. Wa1-c1, Hc7-b8. 13. Wf1-d1, Wf8-d8. 14. Sf3-e5.

Białe stoją już coprawda nieznacznie — ale wyraźnie lepiej.

14. ... d5:c4.

Niedobre było oczywiście 14. ... S:e5. 15. d:e5, H:e5? ze względu na 16. S:d5 itd., niezupełnie zadawalającym byłoby również w tym wariancie 15. ... Sd7. 16. f4, należało jednak spróbować wyjaśnić sytuację przez 14. ... c5 z wymianą pionów centralnych i ew. dalszymi uproszczeniami, co było prawdopodobnie najlepszą szansą czarnych.

15. Se5:d7! Wd8:d7. 16. b3:c4, Wc8-d8.

Po 16. ... c5 grałyby białe 17. d5! np. 17. ... e:d5. 18. c:d5 wraz z e4, f4 i e5 z rozstrzygającym atakiem, teraz jednak następuje bardzo nieprzyjemna dla czarnych niespodzianka.

17. e3-e4!

Czarnym grożą już liczne przykrości, związane z przełomem e4-e5, Se8, d4-d5! np. c:d5, c:d5 e:d5, e6! lub też e5, Se8, f4 i f5, dlatego też Foltys decytuje się oddać jakość, aby nieco uprościć pozycję.

17. ... Wd7:d4. 18. Wd1:d4, Wd8:d4. 19. Sc3-d5, c6:d5! 20. Gb2:d4, Sf6:e4. 21. c4:d5! e6:d5. 22. Gg2:e4, d5:e4. 23. He2-g4.

Z dwoma pionami za jakość i parą gońców czarne stałyby całkiem nieźle, gdyby nie to, że atak białych niestety jeszcze się nie skończył...

23. ... g7-g6.

Inne obrony nie były lepsze, np. 23. ... Gf8. 24. Hd7, Gd6 (groziło 25. Wc7). 25. Wd1 z groźbą 26. G:g7, albo 23. ... f6. 24. Hd7 z analogiczną grą.

24. Hg4-d7, Ge7-d6. 25. Wc1-d1!

Na to posunięcie nie mają już czarne dobrej odpowiedzi i muszą stracić jednego piona. Groźba jest podwójna: bicie na b6 i g7.

25. ... Gb7-a6. 26. Gd4:b6!

Słabsze byłoby oczywiście 26. G:g7 wobec 26. ... G:g3! aczkolwiek i to również powinno było wystarczyć do zwycięstwa.

26. ... Hb8:b6. 27. Wd1:d6, Hb6-b1†. 28. Wd6-d1, Hb1:a2. 29. Hd7-e8†, Kg8-g7. 30. He8-e5†!, Kg7-h6. 31. He5:e4, Ha2-b3. 32. Wd1-b1, Hb3-c3. 33. He4-e7, Ga6-d3??

Straszny błąd niedoczasowy, po którym czarne tracą figurę. Każde inne posunięcie, przede wszystkim 33. ... Hd3 było oczywiście lepsze, umożliwiające, mimo straty piona „a", dość jeszcze długi opór.

34. He7-e3†.

i czarne poddały się, gdyż niema obrony przed 35. Wd1.

(Uwagi: **St. Gawlikowskiego**)

666.

OBRONA NIMZOWITSCHA

grana na międzynarodowym turnieju w Amsterdamie r. ub.

Stahlberg — Reshevsky

1. d2-d4, Sg8-f6. 2. c2-c4, e7-e6. 3. Sb1-c3, Gf8-b4. 4. a2-a3.

Ostry system Sämischa, który znów wszedł w modę po kilku sukcesach Bronsztajna, odniesionych nim na zeszłorocznym turnieju kandydatów w Budapeszcie.

4. ... Gb4:c3†. 5. b2:c3, c7-c5.

Najstarsza, klasyczna obrona, której celem jest przede wszystkim zafiksowanie pionów c3 i c4, a następnie atak na piona c4 przez b7-b6, Sb8-c6-a5 i Ga6. Za mniej korzystne uchodzi 5. ... d6, natomiast dużym powodzeniem cieszy się ostatnio idea Tajmanowa 5. ... 0-0. 6. f3, Se8! np. 7. e4, b6. 8. Sh3, Sc6. 9. e5, Ga6 z dalszym poderwaniem białego centrum przez f7-f6!

6. e2-e3, 0-0.

Dr Euwe poleca tu ostatnio najpierw 6. ... b6!, aby rozwinąć gońca na b7 z tempem i zmusić białe do ruchu f2-f3, po czym piona na f4 dostaje się w dwu

posunięciach, a nie w jednym (f2-f4) jak to miało miejsce choćby w tej partii.

7. Gf1-d3, Sb8-c6. 8. Sg1-e2, d7-d6. 9. e3-e4, Sf6-e8. 10. 0-0, b7-b6. 11. f2-f4.

Ruch Bronsztajna, znacznie silniejszy i ostrzejszy niż np. 11. Ge3.

11. ... f7-f5.

Jak wiadomo w partii z Bronsztajnem w turnieju kandydatów — Najdorf zagrał tu bardzo słabo 11. Ga6- i białe uzyskały groźny atak za pomocą 12. f5!, e5. 13. f6!, który po drugim błędzie czarnych doprowadził do katastrofy już po 20. (!) posunięciach.

12. d4-d5, Sc6-a5?

W komentarzach do partii Bronsztajn — Najdorf, mistrz Abramow słusznie gani to posunięcie, polecając 12. ... Se7! z przestawieniem się wyłącznie na obronę. Pozornie agresywny, ale szablonowy ruch czarnych daje im znacznie gorszą partię.

13. d5:e6, Gc8:e6. 14. e4:f5, Ge6-f7.

Na 14. ... G:f5 podaje Abramow 15. G:f5, W:f5. 16. Sg3, Wf7. 17. Hd7 z wyraźną przewagą białych.

15. g2-g4!

Bardzo energicznie i słusznie. Białe nie wdając się w obronę piona c4 (15. Ha4) rozpoczynają bezpośredni, groźny atak na pozycję czarnego króla.

15. ... Sa5:c4. 16. g4-g5, Kg8-h8. 17. Wf1-f3, d6-d5. 18. Wf3-h3, Gf7-g8. 19. Se2-g3, Sc4-d6. 20. Hd1-h5!

Atak białych wydaje się niemożliwy do odparcia. Grozi przede wszystkim 21. f6. Ale Reshevsky broni się z właściwą sobie pomysłowością.

20. ... c5-c4! 21. Gd3-c2, Hd8-e7!

Na 22. f6? nastąpiłoby teraz poprostu 22. ... g:f6 i punkt h7 byłby dostatecznie broniony. Przy okazji grozi i He1†, ale tę groźbę mogą białe spokojnie zignorować.

22. a3-a4!

Wypad 22. ... He1†. 23. Kg2, H:c3 okazałoby się grubym błędem ze względu na 24. Wa2! z niemożliwą do odparcia groźbą 25. f6 (24. ... Wf7. 25. g6) z decydującym atakiem.

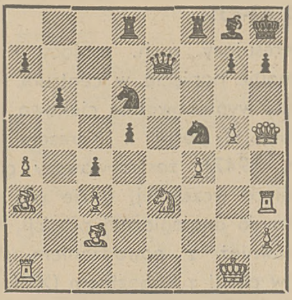
22. ... Wa8-d8. 23. Sg3-f1.

Śmiała ofiara piona, ale bez udziału figur skrzydła hetmańskiego nic się zrobić nie da. Na 23. Gd2 odpowiadają czarne 23. ... Se4!, a na 23. f6 grają 23. ... g:f6. 24. G:h7, G:h7. 25. g6, Wd7. 26. g:h7, Sg7! (nie 26. ... H:h7? 27. Hg4) z doskonałą partią.

23. ... Sd6:f5. 24. Gc1-a3, Se8-d6! 25. Sf1-e3!!

Na to piękne posunięcie liczył Stahlberg. Grozi 26. S:f5 i ew. 26. S:d5, a skoczek e3 nietykalny: 25. ... S:e3? 26. G:h7, g6. 27. G:g8†, K:g8. 28. Hh8†, Kf7. 29. Wh7†, Ke8. 30. W:e7†, K:e7. 31. He5† itd.

Czarne wybierają najlepsze jeszcze obronne posunięcie, które również jednak nie powinno było wystarczyć.



25. ... g7-g6. 26. Se3:f5!, Wf8:f5. 27. Hh5-f3.

Być może jeszcze silniejsze było 27. Hh4. Ale ruch w tekście nie wypuszcza jeszcze wygranej.

27. ... Wf5-f7. 28. Gc2:g6, Wf7-g7. 29. Gg6-c2, He7-d7!

Czarne spekulują na taktyczny dowcip, który im się udaje, prawdopodobnie dzięki dużemu niedoczasowi przeciwnika.

30. Wa1-e1?

Tym ruchem tracą białe owoce swej znakomitej dotychczasowej gry. Po 30. G:d6!, H:d6. 31. Wd1! groziłoby przede wszystkim Wd4, wraz z Kh1 i f4-f5 (W:g5, f6!) z decydującym atakiem, a próba 31. ... Hc5† nie zmieniała postaci rzeczy ze względu na 32. Wd4 z analogicznym dalszym ciągiem. Teraz skoczek wchodzi do gry, krzyżując plany białych.

30. ... Sd6-e4! 31. Wh3-h6.

Jeżeli 31. G:e4, d:e4. 32. W:e4? to 32. ... Gd5 z groźbą 33. ... Hc6. Groziło 31. ... Ge6. 32. Wh4, Gf5.

31. ... Hd7-f5. 32. Gc2:e4.

Groziło 32. ... S:g5!

32. ... d5:e4. 33. Hf3:e4, Wg8:g5†!

Taktyka Reshevsky'ego znów zatriumfowała! Czarne zostają teraz nawet z pionem więcej, ale różnobarwne gońce szczęśliwie gwarantują białym remis...

34. f4:g5, Hf5:g5†. 35. He4-g2, Hg5:h6. 36. Ga3-c1, Hh6-g6. 37. Hg2:g6, h7:g6. 38. Gc1-g5, Wd8-d7. 39. Gg5-f6†, Kh8-h7. 40. We1-e7†, Wd7:e7. 41. Gf6:e7, Gg8-d5. 42. Ge7-d8 i zgodzono się na remis.

Bardzo emocjonująca i ostra partia!

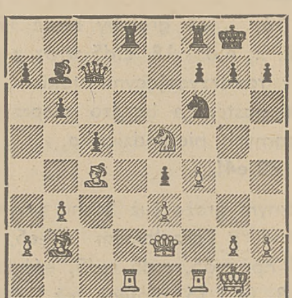
(Uwagi: **St. Gawlikowskiego**)

CIEKAWE POZYCJE

TURNIEJ W AMSTERDAMIE

Poniższa pozycja jest pięknym przykładem dokładnie obliczonego kombinacyjnego ataku:

Kottnauer

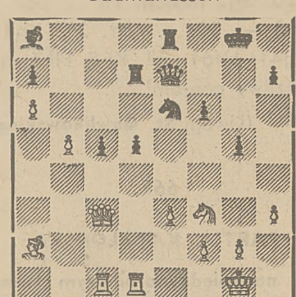


O'KELLY

Nastąpiło nieoczekiwane **1. Se5:f7!! Wf8:f7** („wtrącone" 1. ... W:d1. 2. W:d1. 2. W:d1! nie zmieniało postaci rzeczy, prowadząc w konsekwencji do pozycji w partii) **2. Gb2:f6!** (pierwsza pointe'a: pole d7 pozbawione zostaje ważnego obrońcy i hetman dostanie się na g4 z szachem) **g7:f6. 3. Wd1:d8†!, He7:d8. 4. Wf1-d1, Hd8-e7. 5. He2-g4†, Kg8-h8** (jeżeli 5. ... Kf8? to 6. G:f7, G:e3†. 7. Kh1 i teraz albo 7. ... H:f7. 8. Wd8†, albo 7. ... K:f7. 8. Wd7 itd.) **6. Gc4:f7, He7:f7** (6. ... G:e3†. 7. Kh1) **7. Wd1-d7** (druga pointe'a: białe odbierają figurę, zostając z jakością więcej) **Hg7-g6. 8. Hg4-e6! h7-h5** (groziło 9. Wd8† i 10. Wg8†) **9. Wd7:b7, Gc5:e3†. 10. Kg1-f1, Ge3:f4. 11. He6-c8†, Hg6-g8 i czarne** jednocześnie **poddały** się. ze względu na 12. Hf5 z natychmiastowym „nokautem".

A oto druga pozycja:

Gudmundsson



RESHEVSKY

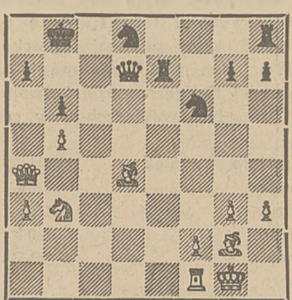
Białe stoją oczywiście na wygranej, gdyż pozycja czarnych ma wiele słabo-

ści, a ich bezładnie skupione figury nie współdziałają ze sobą. Wykorzystując tę okoliczność wymierzyły białe decydujący, nieoczekiwany cios 1. e3-e4! otwierając gońcowi a2 śmiercionośną diagonalę. Nastąpiło **1. ... d5:e4** (czarne volens nolens muszą iść na awangardę: jeżeli np. 1. ... d4, to po prostu 2. H:c5! H:c5. 3. W:c5, G:e4. 4. W:d4, W:d4. 5. S:d4 itd.) **2. Wd1:d7, He7:d7. 3. Hc3:f6!! e4:f3. 4. Wc1, c5, h7-h6** (albo 4. ... Hd1†. 5. Kh2, Hd6†. 6. We5! itd.)**5. Wc5-e5!** (oczywiście nie 5. H:h6? Hd1†. 6. Kh2, Hd† i 7. ... H:c5) **Hd7-d1†. 6. Kg1-h2, f3:g2** (czarne ... grożą jeszcze tem w 2 posunięciach: 7. ... Hh1† i 8. ... g1, H mat, ale białe pierwsze mają słowo) **7. Hf6-g6†!, Kg8-f8. 8. Hg6:h6†, Kf8-f7. 9. Hh6-h7† i czarne poddały się,** z powodu mata w następnym posunięciu. Bardzo efektowne i emocjonujące zakończenie!

Z XVIII CHAMPIONATU ZSRR

Podajemy dwie pozycje z XVIII Championatu ZSRR:

Mikenas

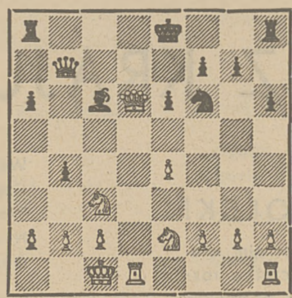


BONDAREWSKI

Poświęciwszy uprzednio jakość arcymistrz zakończył pięknie walkę energicznym atakiem na króla. Nastąpiło **1. Gd4:b6!, a7:b6** (to przegrywa forsownie, ale przeciw groźbom 2. Sc5 i 3. Sa6†, wraz z Wc1†, lub 2. G:d8, W:d8. 3. Sa5 i4.Sc6† nie miały już czarne zadawalającej obrony) **2. Ha4-a8†, Kd8-c7. 3. Ha8-a7†, Kc7-d6. 4. Wf1-d1†, Kd6-e5. 5. Wd1:d7, Sf6:d7** (materialnie nie stoją jeszcze czarne po tej tranzakcji najgorzej, ale pozycja ich króla jest katastrofalna i to decyduje szybko) **6. Ha7-c7†, Ke5-e6. 7. Sb3-d4†, Ke6-f7. 8. Sd4-f5, We7-e1. 9†. Kg1-h2, Wc1-d1. 10. Hc7-c2 i czarne poddały się,** gdyż w paru posunięciach tracą jeszcze conajmniej wieżę.

Druga pozycja jest dobrą ilustracją niebezpieczeństw, na jakie naraża się strona, rozpoczynająca „atak" przed należytym zabezpieczeniem swego króla i ukończeniem rozwoju:

Sujetin

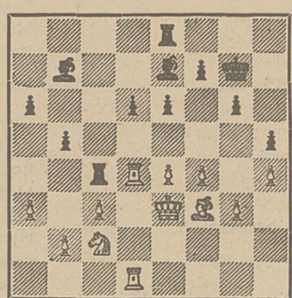


AWERBACH

Czarne, po odejściu skoczka c3, grożą biciem na e4 z piękną partią, białe obaliły jednak plany przeciwnika następującą, ostro obliczoną kombinacją: **1. Sc3-d5!! e6:d5** (groziło przede wszystkim 2. Sc7†) **2. e4:d5, Gc6-d7** (albo 2. ... S:d5. 3. Wh-e1! Se7. 4. G:a6!! Hd7! 5. W:e7†! H:e7. 6. H:c6†; względnie 2. ... G:d5. 3. Wh-e1, Ge4 — 3. ... Ge6. 4. Gf3 — 4. Gf3, He7! 5. H:e7†, K:e7. 6. G:e4 itd.) **3. Wh1-e1, Ke8-d8. 4. Ge2-f3, Wh8-e8. 5. Hd6-g3, g7-g5** (po 5. ... W:e1. 6. W:e1 groziłoby znów i 7. d6 i 7. H:g7) **6. Hg3-d6! Sf6-g8. 7. We1:e8†, Kd8:e8. 8. Wd1-e1†, Ke8-d8. 9. Hd6-f8†, Kd8-c7. 10. d5-d6†, Kc7-b6. 11. Hf8:a8** i po kilku posunięciach **czarne poddały się. (Analiza według**

Z MISTRZOSTW WARSZAWY

PLATER



Dworzyński

W tej pozornie wyrównanej pozycji, granej w br. w turnieju o mistrzostwo Warszawy, czarne zdecydowały się na ofiarę piona pragnąc za wszelką cenę uniknąć remisowego zakończenia partii. Rezultat tej ofiary przeszedł najśmielsze oczekiwania czarnych, otrzymały one bowiem już po dziesięciu ruchach wygraną pozycję i — co dziwniejsze — w ciągu dalszych trzech posunięć dały białym mata.

1. ... e6-e5!!

W tym momencie partię przerwano, przy czym białe oddały swój ruch do koperty. Według powszechnej opinii białe uzyskały rzekomo nie gorszą, a może nawet wygraną partię. W rzeczywistości przewagę mają czarne, a to dzięki parze gońców, które po otwarciu nowych linii opanują prawie całą szachownicę. Na tym właśnie polega sens ofiary piona: chodziło o uaktywnienie pary gońców.

2. f4:e5.

Nie lepsze jest 2. W:c4, po czym nastąpiłoby 2. ... e:f4†. 3. K:f4, b:c4 i białe nie mają dobrych posunięć, np. 4. Wd4, Gf6! 5. W:c4, Ge5†.

2. ... Wc4:d4.

Oczywiście nie 2. ... d:e5? 3. W:c4, b:c4. 4. Wd7, Gc8. 5. Wc7, Ge6. 6. Ge2 i białe zdobywają piona.

3. c3:d4, d6:e5. 4. d4-d5.

Białe słusznie rezygnują z przyjęcia ofiary piona, bo po 4. d:e5, Gc5†. 5. Kf4, Gb6 z groźbą Gc7 czarne odbijają piona z lepszą grą.

4. ... Ge7-c5†. 5. Ke3-e2, f7-f5!

Czarne pozbawiają piona d5 naturalnej obrony.

6. Sc2-e3.

Na 6. e:f5? czarne odpowiedziałyby wtrąconym ruchem 6. ... e4 i dopiero po 7. Gg2 odbiłyby pionem na f5 uzyskując dwa złączone piony w centrum.

6. ... f5:e4. 7. Gf3:e4, Gc5-d4.

W wyniku udanego manewru czarnych białe muszą przeznaczyć obie lekkie figury do obrony izolowanego piona d5, zamiast wykorzystać je do ew. ataku na pozycję przeciwnika.

8. Wd1-d2?

Ostatnia figura białych zostaje użyta do obrony zagrożonego piona. Należało raczej zdecydować się na bardziej aktywną grę, np. 8. Wc1! Wc8. 9. W:c8, G:c8. 10. b3, po czym czarne nie mogłyby tak łatwo zrealizować swej przegogi, jak to miało miejsce w partii.

8. ... We8-c8.

Czarne opanowują wieżą otwartą linię, co będzie miało decydujące znaczenie dla dalszych operacji.

9. Se3-f1, Kg7-f6. 10. Ke2-d3, a6-a5.

Wskutek metodycznej gry czarnych, przy niezbyt precyzyjnej obronie przeciwnika, wszystkie figury białych stoją źle: nadszedł więc już odpowiedni moment do szturmu pionami na skrzydle hetmańskim.

11. Sf1-h2, b5-b4. 12. a3:b4? Gb7-a6† i mat w następnym ruchu.

Można powiedzieć, że w ostatnim stadium gry białe skomponowały samomata. Lecz mimo to końcówka nie traci nic ze swej wartości, gdyż losy partii były już i tak przesądzone, np. 12. Wc2, W:c2. 13. K:c2, b:a3. 14. b:a3, Gf2 z szybką wygraną.

Końcówka powyższa jest niezmiernie pouczająca, toteż warto ją dokładnie przestudiować.

(Uwagi mistrza **K. Platera**)

WIADOMOŚCI Z KRAJU I ZE ŚWIATA

KOLEJARZ-KRAKÓW DRUŻYNOWYM MISTRZEM POLSKI

A więc nareszcie mamy nowego mistrza Polski. Jest nim drużyna Kolejarza krakowskiego, która od samego początku rozgrywek I Ligi prowadziła zdecydowanie i tylko raz pozwoliła sobie prowadzenie to odebrać gliwickiemu AZS-owi (po IV rundzie). Dlatego też możemy dzisiaj z całą stanowczością stwierdzić, że tytuł drużynowego mistrza Polski w szachach dostał się w ręce rzeczywiście najsilniejszego klubu.

Na drugim miejscu uplasował się zeszłoroczny mistrz Polski AZS — Gliwice, który od samego początku rozgrywek był jedyną drużyną, jaka nawiązała walkę z Kolejarzem. Nie udało się to krakowskiemu Ogniwu, który chociaż znacznie wyprzedził następną z kolei Stal poznańską, to jednakże nie potrafił poważnie zagrozić mistrzowi i wicemistrzowi Polski.

Największą niespodzianką mistrzostw jest zajęcie 4. miejsca przez Stal poznańską. Drużyna ta, złożona z graczy I kategorii, dzięki niezwykłej ambicji święci zasłużony triumf.

A oto wyniki VIII i IX rundy.

W VIII rundzie największą sensacją było wysokie zwycięstwo gliwickiej Stali nad wrocławskim Kolejarzem, osłabionym brakiem mistrza Błaszczaka. Po tym zwycięstwie Stal gliwicka mogła spokojnie myśleć o przyszłorocznych rozgrywkach I Ligi. Na poszczególnych szachownicach padły następujące wyniki:

Stachnik — Gorczak	0:1
Gałęcki — Domański B.	0,5:0,5
Mugenschnabel — Schenfeld	0:1
Waleń — Hubisz	0:1
Kaszczuk — Wiatr	0:1
Ćwiąkała — Domański J.	0:1
Chrobak — Czapelski	0,5:0,5
Batyst — Schiling	1:0

Kolejarz — Kraków w tymże stosunku (6:2) pokonał legnicką Spójnię, przy czym jedyną partię przegrała Osikowicz.

Fluder — Ciejka	0:1
Jaszczuk — Krystowski	0:1
Goldminc — Bocheński	0:1
Schwimmer — Major	0,5:0,5
Mandelkern — Rudzki	0:1
Hablch — Fijak	0:1
Kunstetter — Belcarz	0,5:0,5
Skibicka — Osikowicz	1:0

Wielki sukces osiągnęła Stal poznańska, ulegając nieznacznie gliwickiemu AZS-owi 3½:4½.

Widermański — Dzięciołowski	0:1
Kwilecki — Towarnicki	0,5:0,5
Stróżniak — Sowiński	1:0
Śmigaj — Stokłosa	0:1
Siadak — Potyka	0:1
Pawelczak — Sobotkowski	0:1
Bulski — Michnowicz	1:0
Małolepsza — Juszczyk	1:0

Ogniwo krakowskie zwyciężyło w niezbyt wysokim stos. 5:3 Spójnię poznańską, jednakże było ono osłabione brakiem mistrza Arłamowskiego.

Mięsowicz — Śliwa	0:1
Wierzejewski — Tarnowski	0:1
Wierzejewski — Gdański	0:1
Welter — Wesołowski	0,5:0,5
Czyż — Wessely	0,5:0,5
Wesołowski — Woroniecki	1:0
Nowacki — Szyszko-Bohusz	0:1
Guzińska — Woroniecka	1:0

Wreszcie ŁKS — Włókniarz nie rozstrzygnął spotkania z Ogniwem bytomskim, oddając tradycyjnie 2 punkty na 7 i 8 szachownicy. W związku z powyższym zawieszony został przez PZSz. w swych czynnościach Przewodniczący ŁOZSz ob. Piechota, a na jego miejsce mianowani zostali ob., ob. Gadaliński, Makarczyk i Wróblewski, którzy, jak spodziewać się należy, uzdrowią w krótkim czasie stosunki panujące na terenie Okręgu łódzkiego.

Gadaliński — Balcarek	1:0
Piechota — Śliwiński	1:0
Damański — Sówka	1:0
Wróblewski — Naróg	0:1
Witkowski — Gallos	1:0
Karnkowski — Martin	0:1
w. o. — Kocybała	0:1
w. o. — Kumińska	0:1

Ostatnia runda, rozegrana 4.11.1951 r. nie wniosła już poważniejszych zmian do tabeli rozgrywek. Stała ona pod znakiem ostro finiszujących drużyn czołowych. I tak najwyższe cyfrowo zwycięstwo odniósł gliwicki AZS, który pokonał legnicką Spójnię w stosunku 7:1, jednakże i ten wynik nie mógł AZS-owi w niczym pomóc, gdyż krakowski Kolejarz pokonał Spójnię poznańską w stosunku 6½:1½. A oto wyniki tych dwu spotkań:

AZS, Gliwice — Spójnia, Legnica	7:1
Dzięciołowski — Fluder	1:0
Towarnicki — Jaszczuk	1:0
Sowiński — Goldminc	1:0
Stokłosa — Schwimmer	0,5:0,5
Potyka — Mandelkern	1:0
Sobotkowski — Schacht	0,5:0,5
Michnowicz — Kunstetter	1:0
Holuj — Skibicka	1:0

Kolejarz, Kraków — Spójnia, Poznań	6,5:1,5
Ciejka — Mięsowicz	1:0
Krystowski — Wierzejewski	0,5:0,5
Bocheński — Wierzejewski	1:0
Major — Welter	0,5:0,5
Rudzki — Czyż	1:0
Fijak — Wesołowski	0,5:0,5
Belcarz — Nowak	1:0
Osikowski — Guzińska	1:0

Jak więc widzimy, zawodnicy mistrza i wicemistrza Polski w ostatniej rundzie nie przegrali żadnego spotkania.

Również wysoko wygrało Ogniwo krakowskie z Włókniarzem łódzkim w stosunku 5½:2½.

Śliwa — Gadaliński	1:0
Tarnowski — Piechota	0:1 (!)
Gdański — Damański	0,5:0,5
Wesołowski — Wróblewski	0,5:0,5
Zuber — Witkowski	1:0
Berezecki — Karnkowski	0,5:0,5
Szyszko-Bohusz — w. o.	1:0
Woroniecka — w. o.	1:0

Wspaniale zafiniszowała poznańska Stal, która po zwycięstwie $5\frac{1}{2}:2\frac{1}{2}$ nad Stalą gliwicką, wysunęła się na czwarte miejsce.

Gorczak — Widermański	0:1
Domański B. — Kwilecki	0:1
Schenfeld — Stróżniak	1:0
Hubisz — Śmigaj	0:1
Wiatr — Siadak	0:1
Domański J. — Pawelczak	1:0
Czapelski — Bulski	0,5:0,5
Schiling — Małolepsza	0:1

W ostatnim spotkaniu Ogniwo — Bytom uległo Kolejarzowi wrocławskiemu w stosunku $2\frac{1}{2}:5\frac{1}{2}$.

Balcarek — Błaszczak	0:1
Śliwiński — Stachnik	0:1
Sówka — Gałęcki	0:1
Jachimowicz — Mugenschnabel	0:1
Naróg — Waleń	1:0
Martin — Ćwiąkała	0,5:0,5
Kocybala — w. o.	1:0
Kumińska — Bałyst	0:1

Ostateczny wynik rozgrywek:

I miejsce i tytuł mistrza Polski zdobyła drużyna Kolejarza krakowskiego z 48 punktami (66,6 proc.).

II miejsce i tytuł wicemistrza Polski zdobył AZS gliwicki z $45\frac{1}{2}$ punktami.

III Ogniwo Kraków 43, IV Stal Poznań 35, V Włókniarz Łódź $43\frac{1}{2}$, VI—VII Kolejarz Wrocław i Stal Gliwice po $33\frac{1}{2}$, VIII Spójnia Legnica $30\frac{1}{2}$, IX Spójnia Poznań $28\frac{1}{2}$ i X Ogniwo Bytom 28 pkt.

Tak więc do II Ligi spadają Spójnia Poznań i Ogniwo Bytom. Tabelę rozgrywek zamieszczamy na ostatniej stronie.

TURNIEJ O MISTRZOSTWO WARSZAWY

W okresie od 3.I. do 12.II.1951 r. rozegrany został finałowy turniej o mistrzostwo stolicy. Turniej poprzedzony został trzema turniejami półfinałowymi, z których zakwalifikowali się do finału: mjr Seliwanow, Radzikowski, inż. Szulce, Dworzyński, Szpakowski, Esikowski i Nowicki. Ponadto wzięli udział mistrzowie Plater, Grynfeld i Gawlikowski oraz kandydaci Litmanowicz (obrońca tytułu) i Szpotański. Tak więc z czołowych graczy stolicy zabrakło na starcie jedynie mistrza Pytlakowskiego i dlatego można śmiało określić powyższy turniej jako najsilniejszy po wojnie turniej lokalny.

Zwycięzcami turnieju okazali się kandydat J. Szpotański, który osiągnął swój największy sukces życiowy i mistrz klasy międzynarodowej K. Plater. Wprawdzie mistrz Plater zakończył turniej bez porażki, to jednak moralnym zwycięzcą turnieju jest Szpotański, który w spotkaniach z nagrodzonymi uzyskał $4\frac{1}{2}$ pkt. z 5 (wygrane z Grynfeldem, Litmanowiczem, Gawlikowskim i Dworzyńskim i remis z Platerem). Trzeba jednakże bezstronnie przyznać, że Szpotańskiemu od samego początku turnieju sprzyjało szczęście. Całkowicie przegrane dwie partie (ze Szpakowskim i Dworzyńskim) oraz dwie gorsze partie (z Szulcem i Litmanowiczem) — wygrał na skutek błędów swych przeciwników.

Trzecią i czwartą nagrodę podzielili mistrz Grynfeld i zeszłoroczny mistrz Warszawy kpt. Litmanowicz. Obaj oni grali na ogół równo i solidnie. Mistrz Grynfeld doskonale rozegrał decydującą dla niego partię w ostatniej rundzie z mistrzem Gawlikowskim, ponadto jak zwykle wspaniale realizował minimalne przewagi w końcówkach (klasyczny przykład — partia z Radzikowskim). Kpt. Litmanowicz mógłby zająć wyższe miejsce, gdyby zrealizował swą przewagę w partii z Platerem i nie popełnił błędu w remisowej końcówce ze Szpotańskim. Z drugiej strony uśmiechnęło się i do niego szczęście w partii z inż. Szulcem, którą wygrał, mimo iż miał piona mniej i znacznie gorszą pozycję.

Piątą nagrodę zdobył mistrz Gawlikowski, którego wynik jest pewnego rodzaju niespodzianką, spodziewaliśmy się bowiem ujrzeć go na lepszym miejscu.

Piękny sukces osiągnął Dworzyński, zajmując szóste miejsce. Jest to młody, nader utalentowany zawodnik, który musi jednak mocno popracować nad debiutami i strategią szachową. Za powyższy wynik został on imiennie zaproszony do wzięcia udziału w półfinałach mistrzostw Polski.

Na nienagrodzonych miejscach znaleźli się: VII. Szpakowski 4 p., VIII. Szulce $3\frac{1}{2}$, IX—X. Seliwanow i Radzikowski po 3 i XI. Nowicki 2 p.

Esikowski wskutek choroby po 5. rundzie wycofał się.

Poziom turnieju był dość wysoki, chociaż jeszcze często zdarzały się grube pomyłki. Dobrym, sprężystym i wymagającym kierownikiem turnieju był ob. Dunin-Borkowski.

KRONIKA KRAJOWA

OKRĘG BIAŁOSTOCKI wydelegował na II półfinał indyw. mistrzostw Polski w Katowicach ob. Radziszewskiego.

OKRĘG BYDGOSKI nie nadesłał sprawozdania

OKRĘG GDAŃSKI również nie nadesłał wiadomości.

OKRĘG KATOWICKI zorganizował II półfinał indyw. mistrzostw Polski w dn. 7—17 marca rb. Omówienie turnieju podamy w następnym numerze.

Sekcja szachowa Domu Kultury „Huta Pokój" w Nowym Bytomiu zakończyła turnieje indywidualne w trzech grupach. W grupie A zwyciężyli ob. Dziuk W. 18 p., Leśnik Cz. 18 p. i Karczewski St. $16\frac{1}{2}$; w grupie B 1. Leśnik J. 18, 2. Roszczyk $13\frac{1}{2}$, 3. Maślankiewicz i Piskoń po $12\frac{1}{2}$; w grupie C zwyciężył ob. Bolik. W dn. 24.I odbył się mecz towarzyski Huta Pokój — Liceum Przem. z wynikiem $5\frac{1}{2}:2\frac{1}{2}$ na korzyść Huty Pokój.

Podokręg Częstochowski zorganizował w dn. 3—18 marca największy po wojnie turniej o mistrzostwo Polski kobiet. Szczegółowe omówienie turnieju podamy w następnym numerze.

OKRĘG KIELECKI podaje nam w swym sprawozdaniu, że od chwili powstania Okręgu, tj. 7 października 1950 r., do dn. 31 grudnia zarejestrował 18 sekcji szachowych, które liczą 364 członków, w tym 21 kobiet. W tym okresie 21 zawodników otrzymało kategorie kwalifikacyjne PZSz.

W rozgrywkach drużynowych kl. A prowadzi Ogniwo — Kielce.

Pierwszy Ludowy Zespół Szachowy na terenie woj. kieleckiego zorganizował ob. **Henryk Skład.** Drużyna szachowa, składająca się z członków ZMP i LZS, bierze udział w mistrzostwach szachowych kl. A jako jedyny reprezentant wsi w kieleckim. Młodzi szachiści LZS-u wygrali już dwa spotkania z silnymi drużynami Domu Kultury Robotniczej przy Hucie Ostrowiec w stos. $4\frac{1}{2}:3\frac{1}{2}$ oraz Domu Kultury i Oświaty Robotniczej Starachowice w tym samym stosunku. Zawody wywołały b. duże zainteresowanie wśród starszych i młodzieży Staszowa, gromadząc każdorazowo do 200 entuzjastów i miłośników szachów.

Młody Okręg pod względem organizacyjnym może służyć wzorem dla innych Okręgów.

OKRĘG KRAKOWSKI zorganizował w dn. 18 lutego uroczyste wręczenie „Pucharu Sześcioletniego" ufundowanego przez PZSz zwycięskiej drużynie I Ligi szachowej — ZKS Kolejarz — Kraków. Z ramienia PZSz na uroczystość tę przybył ob. Grynfeld, który w przemówieniu swoim podkreślił znaczenie popularyzacji gry szachowej w Kołach Sportowych przy zakładach pracy, a szczególnie w LZS-ach. Po części oficjalnej odbył się turniej błyskawiczny z udziałem 15 zawodników. Zwyciężył pewnie Grynfeld $12\frac{1}{2}$ p. przed kandydatem Ciejką $11\frac{1}{2}$ i kandydatem Krystowskim 10 pkt.

OKRĘG LUBELSKI. Sekcja szachowa ZS Kolejarz — Lublin powstała w początkach grudnia ub. r. i natychmiast niemal zaczęła przejawiać ożywioną działalność. Po zakupieniu niezbędnego sprzętu, a także i literatury szachowej, sekcja rozegrała szereg spotkań towarzyskich:

Kolejarz, Lublin — team Ogniwa i Gwardii 6:4, z Kolejarzem, Dęblin $7\frac{1}{2}:2\frac{1}{2}$, z Kolejarzem Rozwadów 8:2 i 7:3, z Kolejarzem Radom 9:1.

W dn. 11 lutego Kolejarz — Lublin zaprosił trzy drużyny na mecze towarzyskie, umożliwiając w ten sposób prawie wszystkim członkom wzięcie udziału w poważniejszych spotkaniach. Była to prawdziwa impreza masowa, zareklamowana odpowiednio w dzienniku „Sztandar Ludu". Wszystkie mecze wygrał Kolejarz — Lublin: z Kolejarzem z Rozwadowa 5:3, z Kolejarzem z Dęblina 6:4 i z Budowlanymi — Lublin 4:2. Zainteresowanie zawodami bardzo duże.

WKKF Lublin czyni starania, aby na miejsce źle funkcjonującego Zarządu OZSz zorganizować Sekcję Szachów WKKF.

W dn. 16 lutego został zakończony turniej o mistrzostwo Zamościa. 1. i 2. miejsce podzielili M. Balicki i M. Wiszniewski po 8 p. z 9 możliwych, 3. Szydłowski St. 7 pkt.

Przy Zamojskiej Fabr. Przem. Drzewnego utworzono sekcję szachową, która zorganizowała turniej o mistrzostwo sekcji.

OKRĘG ŁÓDZKI. Decyzją PZSz został zawieszony w czynnościach prezes ŁOZSz. ob. Jan Piechota, na miejsce którego powołano mistrza Jana Gadalińskiego. Decyzję tę szachiści łódzcy uznali za słuszną, gdyż działalność ob. Piechoty była szkodliwa i hamowała normalny rozwój i popularyzację gry szachowej na terenie woj. łódzkiego.

I koło ZMP przy Państw. Lic. Tech. Dent. w Łodzi zorganizowało pokaz gry jednoczesnej ob. Witkowskiego.

Wynik 6:0 dla Witkowskiego.

Impreza ta przyczyniła się do większego zainteresowania uczniów naszej szkoły szachami.

OKRĘG OLSZTYŃSKI. Zakończyły sie 4 półfinały o indyw. mistrzostwo Olsztyna, zorganizowane przez OZSz dla uczczenia Miesiąca pogłębienia przyjaźni Polsko-Radzieckiej i o Puchar przechodni Prez. MRN. W finale zwyciężyli: Zasłonka, Markun i Brożyński po 3½ pkt.

W półfinałach mistrzostw Polski weźmie udział Zasłonka, osiągnął on najlepszy „jakościowo" wynik, Markun zaś w turnieju ogólnopolskim I kat.

OKRĘG POZNAŃSKI. Szachiści Spójni poznańskiej zorganizowali ostatnio dwa turnieje celem udostępnienia członkom uzyskania kategorii. W turnieju dla V kat. startuje aż 16 zawodników, m. in. Halina Guzińska. Mistrz Poznania Męsowicz ufundował dla 2 najlepszych juniorów cenne nagrody.

Staraniem POZSz. został zorganizowany turniej o mistrzostwo indyw. Wielkopolski. Turniej jest obstawiony doborową stawką szachistów, jak: Ratajczak, Walczyk, Kaszowski, Różański, Męsowicz, Pisula, Janik, Kwilecki, Stróżniak Bd. i B. i Wierzejewski B.

OKRĘG RZESZOWSKI. Dnia 4 lutego zostały zakończone rozgrywki druż. kl. B. Kolejność była następująca: 1. Stal Rzeszów 41 p., 2. Kolejarz Rzeszów 34, 3. Stal Mielec 33, 4. Pow. Dom Kultury Rzeszów 29½, 5. LZS Żurawica 28½, 6. Społeczni Rzeszów 28, 7. Budowlani Rzeszów 24½ i 8. Spójnia Jarosław 5½ pkt.

PZSz. polecił Rzeszowskiemu OZSz. organizację III półfinału mistrzostw indyw. Polski w Rzeszowie w dn. 10—21 kwietnia rb.

OKRĘG SZCZECIŃSKI liczy w chwili obecnej 17 sekcji, które zarejestrowały 311 członków. Turniej drużynowy zgromadził na starcie 16 drużyn, turniej indywidualny zaś — 70 zawodników, z których do półfinału zakwalifikowało się 22 zawodników. Finał mistrzostw Szczecina dał wynik następujący. 1. Gniot Tadeusz (Budowlani) 12½ p., 2. mgr Jacewicz Roman (Budowl.) 12, 3. Łuczynowicz Wacław (AZS) 10½, 4. Laure Otto (AZS) 10, 5. Koawluniec Leon (Budowl.) 8½, 6. i 7. Stylo Alfred i Wendeker Kamil (obaj AZS) po 8, 8. i 9. Englender Jakub i Alperowicz Mendel (obaj Żyd. Tow. Kult.) po 7½, 10. Borski Emanuel (AZS) 6½, 11. Papuga Leonard (Budowl.) 6, 12. Kugler Ryszard (AZS) 5½, 13. i 14. Ozdoba Władysław (Budowl.) i Kordybach Eugeniusz (WP) po 5, 15. Kuncewicz Wacław (Spójnia) 4 i 16. Lachert Wiktor (AZS) 3½ p. Uroczyste zakończenie turnieju, wręczenie nagród i dyplomów nastąpiło w lokalu ZS Stal w Stoczni Szczecińskiej, gdzie bezpośrednio po tej uroczystości odbył się turniej/ błyskawiczny, zorganizowany przez tut. Okręg przy pomocy Red. Kuriera Szczecińskiego i ZS Stali.

W turnieju błyskawicznym wzięło udział 150 szachistów z finalistami turnieju na czele. Pierwsze miejsce zajął W. Łuczynowicz, który na 24 partie przegrał tylko jedną. Otrzymał on cenną nagrodę, ufundowaną przez Redakcję Kuriera Szczecińskiego. Na drugim miejscu uplasował się J. Englender, zaś na trzecim Woźniak (Kolejarz — Słupsk). Finaliści turnieju otrzymali prócz nagród dyplomy pamiątkowe, ofiarowane przez WKKF.

Wydział Sportowy PZSz. przyznał ob. Jacewiczowi — na podstawie wyników w turnieju o mistrz. Szczecina — pierwszą kategorię PZSz.

OKRĘG WARSZAWSKI zakończył indywidualne mistrzostwa seniorów Okręgu na rok 1951. Omówienie turnieju podajemy na str. 53. Zakończono również turniej pań. Zwyciężyła pewnie Kałęcka Mirosława — Ogniwo, Warszawa 7½ p. z 8 możliwych, 2. Wojciechowska Barbara — Kolejarz, W-wa 6, 3. Gerczyk — Kolejarz, Żyrardów 3, 4. Białkowska — Ogniwo, W-wa 2 i 5. Siedlecka — Gwardia, W-wa 1½ p. Okręg deleguje ob. Kałęcką i Wojciechowską na mistrzostwa Polski pań w Częstochowie.

17.II. br. mistrz Gawlikowski rozegrał seans gry jednoczesnej w warszawskim Młodzieżowym Domu Kultury na 21 szachownicach, uzyskując po blisko 2,5-godzinnej grze rezultat +14, -3, =4. Kilku młodych przeciwników mistrza zademonstrowało dobrą, pomysłową i rozsądną grę. Zainteresowanie seansem było bardzo duże.

OKRĘG WROCŁAWSKI. W Legnicy został zakończony turniej szachowy o mistrzostwo miasta juniorów na r. 1951. Tytuł mistrza po raz drugi z rzędu zdobył młody i zdolny szachista, wzorowy uczeń Liceum — Jucha Bronisław z 13 p. Wicemistrzem został Kunstetter Andrzej, jeden z najlepszych uczniów tejże uczelni, 12½ p. Trzecie miejsce zdobył Kowalczyk — 11 p., 4. Piasecki 11, 5. Krupa, 6. Romaniak Ed., 7. Manastarski, 8. Szczepański.

Zakończony został również turniej o mistrzostwo kobiet Legnicy na rok 1951. Trzy pierwsze miejsca (po 4 p.) zajęły: Skibicka Flora, Kropińska Hermina i Szczerban Irena, dalsze miejsca: Wełna, Malina i Eignerowa. Trzy pierwsze zawodniczki otrzymają dyplomy.

Turnieje zostały zorganizowane przez Spójnię legnicką i stały na wysokim poziomie organizacyjno-sportowym. Protektorat nad imprezami objął Przew. Prezydium MRN mgr Gryglaszewski, który ufundował piękne nagrody wartości ponad 500 zł.

Zakończony został finał turnieju o mistrzostwo seniorów Legnicy.

I i II miejsce zdobyli Jaszczuk i Fluder, którzy rozegrają decydujący o tytule mecz z 5 partii (tytuł ten i puchar dwukrotnie zdobył Jaszczuk). 3. Goldminc, 4. Mandelkern, 5. kpt. Schwimmer, 6. Habich, 7. Wełna, 8. Humeńczuk, 9. Kunstetter, 10. Romanowski i 11. Chrzanowski.

Zakończył się również turniej o ind. mistrzostwo Wałbrzycha. Mistrzem miasta został Karpel — 10 p., wicemistrzem Disler 7½, 3. Krater, 4. Wach (zeszłoroczny mistrz juniorów), 5. Techler, 6. Steiner, 7. Gola, 8. Zimowski, 9. Hyziak, 10. Furtek, 11. Mało, 12. Gutowicz.

Mistrzostwo juniorów Wałbrzycha zdobył Ratajski 12 p. przed Wysockim, 3. Jeszke, 4. Szorc J., 5. Szorc P., 6. Somla, 7. Krupski (14 uczestników). Mimo, że mistrzostwa te były nieźle zorganizowane, należy stwierdzić brak zainteresowania zarówno czynników samorządowych jak i różnych placówek uspołecznionych, które na apel pisemny komitetu o wydelegowanie swych zawodników do turnieju w większości w ogóle nie odpowiedziały. (Jaszczuk).

KRONIKA ZAGRANICZNA

BELGIA. W mistrzostwach Brabancji zwyciężył Limbos — 10 p. przed Setersem — 8½ p.

BEVERWIJK. Turniej międzynarodowy zakończył się zwycięstwem H. Pilnika — 6½ p., 2. O'Kelly 6, 3—4 Kieninger i Kramer po 5½, 5—6 Poulsen i Rossolimo po 5, 7. v. Seters 4½, 8. Donner 3½, 9. Stumpers 3 i 10. Palomaa ½ p.

HASTINGS. Tradycyjny turniej noworoczny. 1. Unzicker 7, 2—3 O'Kelly i Rossolimo po 6½, 4—7. Castaldi, Golombek, Penrose i A. Thomas po 4½, 8. Barden 3, 9. Adams 2½, 10. Philips 1½ punkt.

HELSINKI. W mistrzostwach miasta zwyciężył Ojanen 6½ przed Pastuchowem 5 p.

LUCERNA. W małym turnieju międzynarodowym 1 i 2 miejsce podzielili dr Euwe i Pilnik (po 5½) przed Giustolizi i Christoffel po 3½, Blau, Grob i Kupper po 3, Kaliwoda 1.

PARYŻ. Mistrzostwa miasta. 1. dr Tartakower 10 (z 11), 2. Roele 9½, 3. Boutteville 9, Taboura 7, Molnar 6½, Yatren 6, Belkadi i Znosko-Borowski po 5½ pkt.

IZRAEL. Mecz Czerniak — Glass 4½:1½.

UTRECHT. Studenci holenderscy zwyciężyli w meczu studentów angielskich 10½:7½. Na pierwszej szachownicy Barden zremisował z Donnerem 1:1.

Wiedeń. 1. dr Paoli 7½, 2. Beni 6, 3—4. Grünfeld i Michel po 5½, 5—6. Kovacs i Toth po 5, 7—8. Kopetzky i v. Tol po 4½, 9—10. Müller i Platt po 4, 11. Soluch 3½ pkt.

MECZ BOTWINNIK — BRONSZTAJN

W dniu 15 marca rozpocznie się w Moskwie mecz o mistrzostwo świata pomiędzy arcymistrzami radzieckimi M. Botwinnikiem, dotychczasowym posiadaczem tytułu mistrza świata i pretendentem do tego tytułu, D. Bronsztajnem.

Zgodnie z regulaminem, zatwierdzonym przez Międzynarodowy Związek Szachowy (FIDE), mecz składać się będzie z 24 partii. Zwycięzcą spotkania zostanie ten z arcymistrzów, który pierwszy zdobędzie 12$^1/_2$ wzgl. 13 punktów (mecz będzie przerwany z chwilą osiągnięcia tej normy przez jednego ze współzawodników i ew. brakujące do liczby 24-ch partie nie będą rozgrywane). W razie remisowego wyniku spotkania, tytuł mistrza świata zachowuje Botwinnik. Partie meczowe rozgrywane będą trzy razy na tydzień (co drugi dzień), w pozostałe dni odbywać się będą dogrywki przerwanych partii. Czas do namysłu wynosi 2$^1/_2$ godziny na pierwsze 40 posunięć i po jednej godzinie na każde następne 16 posunięć. Po pięciu godzinach gry partia ulega przerwaniu, dogrywka trwać może najwyżej sześć godzin w ciągu jednego dnia.

W drodze losowania ustalone będzie, który z arcymistrzów rozegra pierwszą partię białymi. Zwycięzca meczu otrzyma dyplom FIDE, obaj współzawodnicy zgodnie z regulaminem spotkań o mistrzostwo świata otrzymają nagrody pieniężne. Sekundantem Botwinnika jest arcymistrz Ragozin, sekundantem Bronsztajna — mistrz klasy międzynarodowej Konstantynopolski.

Walka będzie niewątpliwie bardzo zacięta i emocjonująca, gdyż obaj przeciwnicy znajdują się w doskonałej formie, w pełnym rozkwicie sił twórczych.

Międzynarodowy Związek Szachowy wyznaczył na sędziego meczu mistrza czechosłowackiego K. Opocensky'ego, a na zastępcę — arcymistrza szwedzkiego G. Stahlberga.

(J. Ch.)

CZYTELNICY KRYTYKUJĄ

Ob. Jaszczuk z Legnicy pisze:

W imieniu własnym oraz szachistów zorganizowanych w klubie „Spójnia" Legnica z przyjemnością donoszę, że jesteśmy bardzo zadowoleni ze zmian jakie zaszły w redagowaniu „Szachów". Stwierdzamy, że mimo pewnych niedociągnięć, redagowanie „Szachów" wstąpiło na nowe i jedynie słuszne drogi oparte na wzorach radzieckich i obecnie jesteśmy pewni, że zagadnienie umasowienia szachów nabierze realnych kształtów, a jedyne nasze pismo fachowe będzie walczyć także o należne miejsce dla szachistów w sporcie ogólnopolskim.

Kilka uwag o lidze:

Bezwątpienia stwierdzić należy, że liga jako taka zdała swój pierwszy egzamin zadowalająco, przyczyniając się do popularyzacji szachów w ogóle a w miastach gdzie znajdują się kluby „ligowe" w szczególności. Poziom gry u „ligowców" znacznie się podwyższył, a w niektórych klubach zorganizowano racjonalną naukę gry w szachy wprowadzając systematyczne wykłady teorii, gazetki ścienne szachowe oraz pracę wychowawczo-oświatową — dziedziny, które do niedawna były na dalszym planie względnie były w dużym zaniedbaniu.

Obok tych dodatnich wyników dały się zauważyć i pewne niedociągnięcia, należą do nich:

1. Niedocenianie rozgrywek przez większość klubów pod względem propagandowym w konsekwencji czego mecze ligowe nie zawsze są centralnym punktem zainteresowania szachistów danej miejscowości, a przecież o to głównie nam chodzi.

2. Słabe przygotowanie organizacyjne meczów ligowych (rozgrywane w małych salach, bez tablic demonstracyjnych, bez zegarów szachowych, reklamy prasowej).

W końcu na podkreślenie zasługuje niewdzięczna i odpowiedzialna rola sędziego gł. I ligi. Z uznaniem stwierdzić należy, że z zadania tego ob. Swinarski wyszedł obronną ręką.

Pożądanym byłoby, aby w przyszłości weryfikacja meczów ligowych była ogłaszana w poważnym centralnym dzienniku, jak np. „Trybuna Ludu".

Ob. St. Gawrych z Lublina pisze:

W pierwszym rzędzie bardzo miłe wrażenie zrobiła tabela turniejowa ogólnopolskiego turnieju kandydatów, umieszczona w 12 numerze „Szachów" na str. 222. Takie szczegóły jak imię, kategoria kwalifikacyjna, nazwa reprezentowanego klubu i miejscowości zbliżają zawodnika do czytelnika i cała tabela turniejowa nabiera w ten sposób innej treści, bardziej życiowej.

Niestety sprawozdawca nie podaje miejscowości, ani terminu tego turnieju.

Od Redakcji. Uwaga słuszna — niedopatrzenie prostujemy w erracie (str. 59).

Ob. Siurawski z Białogardu pisze:

W kronice krajowej 12 num. 1950 r. — Okręg Bydgoski — korespondent terenowy podaje wynik meczu Kolejarz — Toruń — Kolejarz — Białogard 5½:½ dla Torunia. Zapytuję, jak można w meczu na 5 szachownicach wygrać 5½:½?

Ob. Pniak z Białej Krak. pisze:

W n-rze 9 wydrukowano zadanie moje Nr 609 z błędem i w następnych numerach nie podano sprostowania. W Nr 11 red. zamieściła moje zadanie Nr 660 i ku memu wielkiemu zdziwieniu to samo zadanie zostało wydrukowane w Nr 12 pod Nr 670. Konieczna jest uważna i fachowa korekta specjalnie w dziale zadań i partii.

Ob. Wójcik Stefan z Bielska prosi, aby redaktor działu zadań prowadził systematyczne szkolenie w zakresie kompozycji zadań szachowych. Również zwraca uwagę na absolutny brak w 1. i 2. numerze br. końcówek, które niemniej interesują ogół czytelników, jak 2 i 3-chodówki.

Ob. Domański Zbigniew z Terebińca prosi, aby redakcja systematycznie drukowała „bilanse otwarć" z poważnych turniejów ogólnopolskich i międzynarodowych.

Ob. Andrusieczko Adam z Gliwic pisze:

Zachęcony wieloma artykułami krytycznymi umieszczonymi w „Szachach", dorzucam również kilka uwag.

1. W pierwszym rzędzie chodzi o samą wysyłkę pisma. Otóż PPK Ruch wysyła pismo w opasce, zgięte. Pismo bardzo często przychodzi pomięte.

2. W artykule teoretycznym na str. 214 (nr 12) popełniono w wariancie głównym błąd. 6-tym posunięciem w oryginale jest ruch d2-d3 (str. 12), a nie d2-d4, jak podano w przedruku.

3. Słusznie zauważył w swym artykule krytycznym ob. Balicki, że partie bez komentarzy winny być podawane tylko pod tytułem „partie do samodzielnej analizy", a najlepsze komentarze powinny być nagradzane i drukowane. Chciałem jeszcze dodać, że początkowo partie do samodzielnej analizy należy podawać łatwe, po czym stopniowo coraz trudniejsze. Poza tym partie te powinny być związane z artykułami eoretycznymi, drukowanymi w „Szachach".

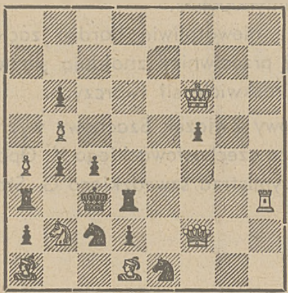
4. O ile chodzi o grę korespondencyjną, to uważam, że Redakcja powinna ogłaszać częściej turnieje korespondencyjne, nie czekając na zakończenie turnieju poprzedniego. Takie turnieje należy otwierać przynajmniej dwa w roku. Poza tym uczestnicy gry korespondencyjnej powinni być jak w grze praktycznej podzieleni na kategorie. Według mnie uczestników gry korespondencyjnej należy zaliczyć do IV kategorii, a następnie graczom, którzy zdobyli minimum 70 proc. punktów, nadać III kategorię (jak w grze bezpośredniej).

DZIAŁ PROBLEMÓW

Listy prosimy adresować: „Szachy". Warszawa, Mokotowska 61 z dopiskiem „Problemy".

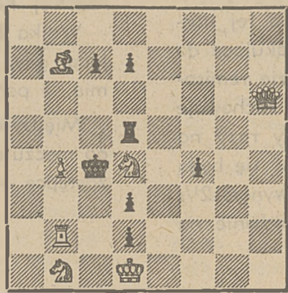
IV ROCZNY KONKURS MIĘDZYNARODOWY

706. L. Apro
Miskolc



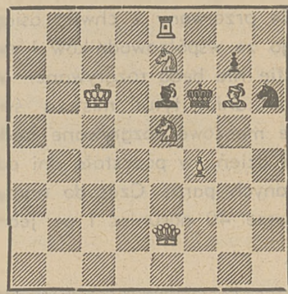
2×

707. V. Pachman
Praga



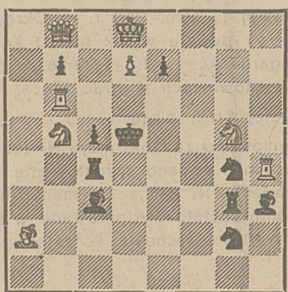
2×

708. E. J. Pniak
Biała Krak.



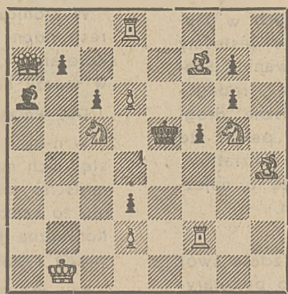
2×

709. T. Nidiry
Indie



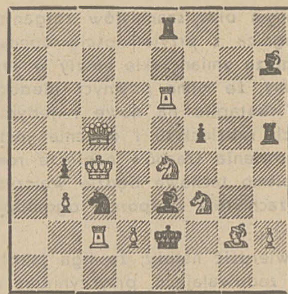
2×

710. E. Shahaf
i J. J. Seilberger
Tel-Aviv, Haga



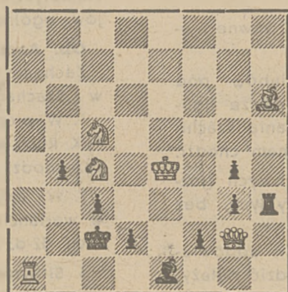
2×

711. G. Smit
Haarlem



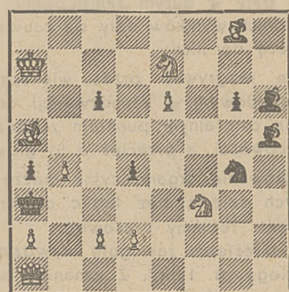
2×

712. Dr M. Niemeijer
Wassenaar



3×

713. O. Stocchi
Langhirano



3×

WYNIKI KONKURSÓW

BRITISH CHESS FEDERATION konkurs nr 64 1949/50. Samomaty w 3 posunięciach.

Konkurs ten przyniósł godny uwagi wynik polskich problemistów J. A. Ruska z Komorowic i S. Limbacha z Częstochowy, którzy otrzymali w tym turnieju cztery wyróżnienia.

I nagroda K. A. Larsen.

II nagroda G. F. Anderson -2H1g3-p4p2-1ps2P2-p1kpWS2-Kp6-1G6-5wp1-6G1- 1. We 2! Piękny wstęp, który ma za cel odcięcie związanej W od pola a2. a6. 2. We5 Gd7. 3. Hf8+, Se7±; d4. 2. Hd7! Gd7. 3. We5+, Se5±. Obrona a6 i powrót wieży na dawne stanowisko stanowią prawdziwą ozdobę kompozycji.

III nagroda G. F. Anderson -8-1p2G3-gp2G3-pwg5-Sk2S2W - wP4p1-PHp2pP1-2W2K2- 1. Gg8! Gd6. 2. Sc5! Gf4. 3. Se6+! Wc5±; Ge7. 2. Sc3+, Gh4. 3. Sd5+, Wd5±; Wb3. 2. a3+, Ka4. 3. Gb3+, Wb3×; grozi 2. Sd6+! Gd4. 3. Sf7+! Wc5×. Białe trzy razy przesłaniają swego Gg8, aby umożliwić czarnym zamatowanie Interesujący kompleks strategiczny. Oczywiście uzyskanie matów wzorowych było niemożliwe. Naszym zdaniem najlepszy samomat w konkursie.

IV nagroda M. Schneider.

Wzmianki zaszczytne: 1. B. Harley, 2. I. Mikan, 3. B Harley, 4. P. A. Koetsheid.

5. J. A. Rusek (nr 714). Bardzo oryginalny samomat. Przygotowanie c3. 2. Sc2! S×. Wstęp 1. Gc4! pomimo bicia doskonały, gdyż daje K dwa pola. Następuje zamiana dwu matów -Sc3+. 2. Kd3+, Se4. 3. Sc2, Sf2× i Sf2+. 2. Kd5+, Se4. 3. Sc6+, Sc3×. Dwa maty wzorowe. Ten samomat uważamy za jeden z najlepszych w konkurse i powinien był się znaleźć między nagrodzonymi.

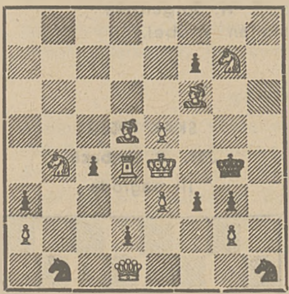
6. G. F. Anderson, 7. I. Mikan.

8. J. A. Rusek (nr 715) 1. Kh6! b4. 2. Gf6- — 3. Sh4+, bc4. 2. Sf6! Wh4×; d5. 2. We6 — 3. Sh4, Wh4×, Wh1. 2. Hf2+, gf2. 3. Sg3+, hg3×. Cztery maty wzorowe przy wiązaniu i uwolnieniu związanego b. S. Również oryginalny pomysł.

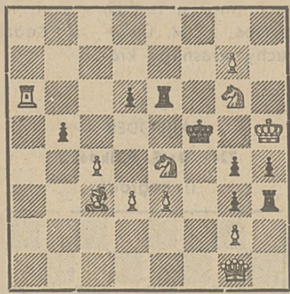
9. S. Limbach (nr 716) 1. Gc5! Kc8. 2. Wd1, Hg8. 3. Gb6+. Hc4×; Hg8. 2. Ha8+, Kc7.

BRITISH CHESS FEDERATION 1949/50

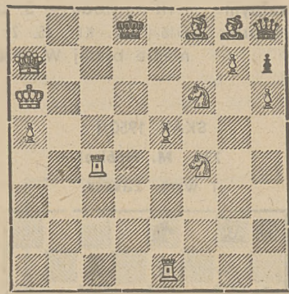
714. J. A. Rusek
5 wzm. zaszczyt.



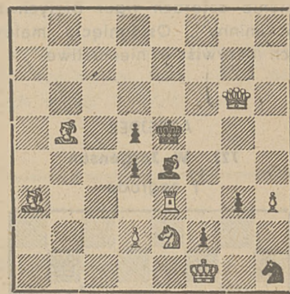
715. J. A. Rusek
8 wzm. zaszczyt.



716. S. Limbach
9 wzm. zaszczyt.



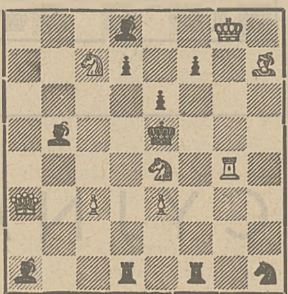
717. J. A. Rusek
6 spec. pochwał



Samomat w 3 posunięciach

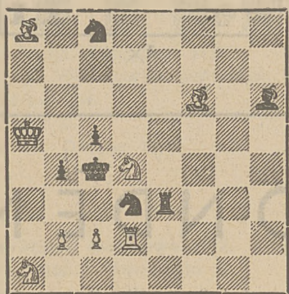
BOULLETIN OUVRIER DES ECHECS 1949

718. O. Stocchi
II nagroda



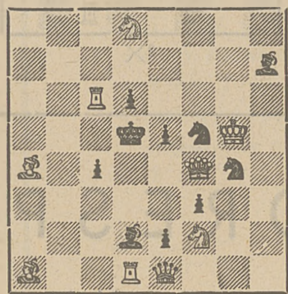
2×

719. A. Goldstein
III nagroda



2×

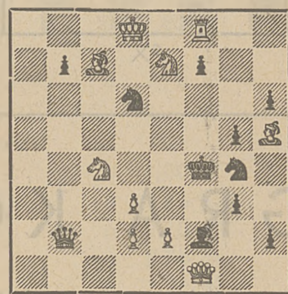
720. M. Wróbel
2 wzm. zaszcz.



2×

TIDENS KRAV 1950

721. M. Wróbel
II nagroda



2×

3. Ga7+! Hc4×; Hg7. 2. Se6+, Kc8. 3. Hb7+, Hb7×. Dwa blokowania pól królewskich na b6 i a7 są prawdziwie problemowym pomysłem. Wstęp oddający pole królowi dobry. Również powinno było się znaleźć znacznie wyżej.

Specjalne pochwały: 1. F. J. Kovacs, 2. A. Karlstrom, 3. F. J. Prokop, 4. J. J. P. A. Seilberger, 5. P. A. Koetsheid, 6. J. A. Rusek (nr 717) 1. Hh6! a3. 2. Sd4! Kd4. 3. Hf4! g2×; de3. 2. d4+, Kd4. 3. Hf4, g2×; Kf5. 2. Gd7+, Ke5. 3. Gb2, g2×. Niezły drobiazg na temat wiązania czarnych figur z matem wzorowym.

Pochwały: 1. dr A. Kraemer, 2. I. Mikan, 3. dr A. Chicco, 4. D. N. Kapralos, 5. P. Wahlmark. Sędzia E. Boswell.

BULLETIN OUVRIER DES ECHECS 1949

Ciekawy konkurs ogłosiła swego czasu sekcja problemowa Robotniczego Związku Szachowego w Paryżu. Przewidziano skomponowanie dwuchodówki, która po zmianie jednej figury lub przesunięciu wszystkich figur o jedną linię, względnie obrócenie szachownicy otrzymaliśmy nowe zadanie z innym rozwiązaniem. Są to tak zwane bliźniaki. Na konkurs nadesłano 41 kompozycji. Pierwszej nagrody nie przyznano nikomu.

II nagroda — O. Stocchi (nr 718). Subtelne różnicowanie posunięć 1. Sd6!, Sf2. 2. Sf7× i Gd3. 2. Hc5±. Nie rozwiązuje natomiast 1. Sf6? ze względu na Gc6. Przenieśmy teraz **Gb5 na c4.** Otrzymamy inne rozwiązanie 1. Sf6! Gd3. 2. Sd7± i Sf2. 2. Wg5×. Teraz złudą będzie 1. Sd6? ze względu na Gd5- bez mata. Interesująca para o przestawieniu złudy i rozwiązania.

III nagroda A. Goldstein (nr 719). Mechanizm wtórnej groźby — 1. Sf5, S dow. 2. Gd5× i Sf4. 2. Se3×. Dlatego S musi iść na pole f5. A teraz postawmy zamiast S **czarnego Gd3.** Otrzymamy inne rozwiązanie: 1. Sf3! G- 2. Gd5× i poprawka Ge4. 2. Se5×. Dobra praca polskiego kompozytora.

IV nagroda P. Bansac -8-4P3-1S6-3Wg3-4k1P1-8-6K1-2G5- 1. e8G- A teraz zamiast G postawmy S na e5. Rozwiązanie 1. e8S! Pomysłowy drobiazg o dorabianiu słabszych od H figur.

Wzmianki zaszczytne: 1. G. Mai.

2. M. Wróbel (nr 720) 1. Gb5. Dwukrotne uwolnienie białego H z matami na e4 i f7. A teraz obróćmy szachownicę o 180 stopni. Rozwiązanie 1. Gg6 znowu uwolnienie z matami na d4 i e5

3. J. Buchwald, 4. L. Lindner, 5. J. Kiss.

Pochwały: 1. L. Loewenton. 2. J. Hartong. 3. L. Mai, 4. P. Aubailly. Sędzia C. Seneca.

TIDENS KRAV 1950

I nagroda — O. Stocchi -g4g2-1H2s3-1p 4w1-1P2Wp2-Sw1k2s1-5WG1-4GPK1-6S1-. Przygotowanie daje złożone blokowanie: Wc4. 2. Wd3× i Se5. 2. Wf4×. Wstęp 1. Hc7 wiąże W, poczem następuje dwukrotne uwolnienie Sd5. 2. Wd3× i Sc6. 2. Wf4× z tymi samymi matami, a więc temat Ruchlisa.

II nagroda M. Wróbel (nr 721). Przygotowanie: S- 2. e3× i Se3. 2. de3×, ze związaniem Gf2. Wstęp 1. Hh3! daje unikanie podwójnych duali — Sf6. 2. Hf5×, nie 2. Sg6 i 2. Sd5; Se5. 2. Sd5× i Se3. 2. Sg6×. Trzy maty zamienne.

1—2 wzmianka zaszczytna: A. Ellerman, L. Larsen, 3. H. Ahues, 4. D. Hjelle. Sędzia Bj. Blikeng.

ARBEJDER SKAK 1950/I

I nagroda — W. Jorgensen (nr 722).

Przygotowanie składa się z czterech matów na ruchy czarnego K z matami na Hd7×, Hd4×, He5× i Sf4×. Wstęp 1. Hf8!

zamienia te cztery maty — Kc6. 2. Ha8, Ke6. 2. Sc7×, Kc4. 2. Hc5× i Ke4. 2. Hf5×. Doskonała kompozycja rekordowa, prawdopodobnie pierwsze wykonanie tematu.

II nagroda G. Thomas, III nagroda — P. Thomsen.

Wzmianki zaszczytne:

1. M. Wróbel (nr 723). Zamiana czterech matów przygoowania Gd4. 2. Wb6×, Gc4, d5. 2. Hd5× i Ge6. 2. Wd5×. Wstęp 1. Ha7, Gd4. 2. Hd4×, Gd5. 2. Wc6×, Ge6. 2. Wd4× i Gd3. 2. Hc5×. Treść obron Gd4, Gd5 zamieniła się w grze, jest to więc tak zwany temat Spyros Bikos.

2. F. Fleck, 3. dr L. Talaber.

Pochwały: 1. F. Beck, 2. M. I. Stan, 3. J. B. Santiago. Sędzia A. P. Eerkes.

Trzychodówki.

I nagroda W. Jorgensen 2G2H2-p1P1wp2-K2k2P1-1P2s1P1-2P5-8-4S2G-8- 1. Ge6, fe6. 2. c8W; fg6. 2. c8G; f6. 2. c8H; f5. 2. c8S+. Rekordowe połączenie dwu tematów dorabiania czterech figur białych z czarnym „pickaninny". Osiągnięcie matów wzorowych oczywiście niemożliwe.

II nagroda — dr E. Palkoska (nr 724).

Zgrabna kompozycja klasyczna. 1. Sg5, Wh5. 2. Gf5; a2. 2. Ge4; Gh2. 2. Hb3. Wyłączanie czarnej W na dwu liniach interesujące.

III nagroda — S. Limbach (nr 725) 1. Kg5, Gf6+. 2. Kf4, f5. 2. Kg6, fe6. 2.Kg4. Uwolnienie białej W przez ruchy własnego króla. Ponieważ po 1. ... Gg7+ w pozycji diagramu jest mat przygotowany — wstęp należy uznać za dobry. Autorowi winszujemy sukcesu.

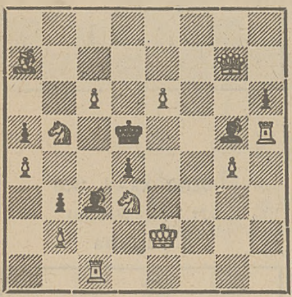
Wzmianki zaszczytne: 1. F. Metzenauer, 2. I. Mikan, 3. W. Jorgensen.

Sędzia Marian Wróbel.

ARBEJDER

722. W. Jorgensen

I nagroda

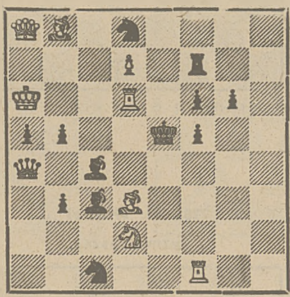


2X

SKAK 1950/I

723. M. Wróbel

1 wzm. zaszcz.

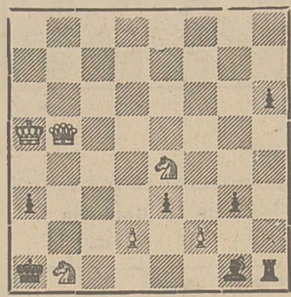


2X

ARBEJDER

724. Dr E. Palkoska

II nagroda

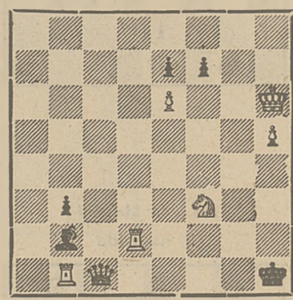


3X

SKAK 1950/I

725. S. Limbach

III nagroda



3X

GRA KORESPONDENCYJNA

Wobec dużego napływu zgłoszeń do naszego turnieju korespondencyjnego i powtarzających się pytań w sprawach dotyczących sposobu prowadzenia gry, podajemy poniżej ponownie regulamin turniejowy.

System rozgrywek.

1. Uczestnicy turnieju zostają podzieleni na grupy po 6 graczy w miarę napływających zgłoszeń.
2. Grać można jednocześnie w kilku grupach.
3. Po 2 zwycięzców z każdej grupy wchodzi do turnieju finałowego. W razie równości punktowej decyduje tabela wartościowania (Sonneborn).
4. Każdy uczestnik turnieju gra jednocześnie po 2 partie z każdym z partnerów swojej grupy — białymi i czarnymi.

Przebieg gry.

5. Każdy uczestnik otrzyma przez losowanie numer w swojej grupie. Po ogłoszeniu listy graczy wg wyniku losowania należy natychmiast rozpocząć grę, przy czym gracz mający niższy numer wysyła posunięcie białymi do partnerów o wyższych numerach (a więc Nr 1 rozpoczyna grę z nr 2, 3, 4, 5 i 6; Nr 4 — z nr 5 i 6 itd.).
6. Posunięcia przesyła się na kartach pocztowych.

(Uwaga. Za wzajemną zgodą partnerów można przesyłać posunięcia również w inny sposób, na specjalnych drukach, kartach diagramowych itd.).

7. Kolejne posunięcia powinny być numerowane. Obowiązuje pełna notacja i powtórzenie posunięcia przeciwnika.
8. Wolno proponować warianty, propozycja jednak jest już obowiązująca po przyjęciu przez przeciwnika. Można przyjąć cały wariant lub tylko jego część.
9. Cofać posunięć nie wolno. Sprostowanie (nawet telegraficzne) jest nieważne.

W razie otrzymania dwu kart, dotyczących tego samego posunięcia, za ważną uznaje się tę, która ma w c z e ś n i e j s z y stempel pocztowy.

10. Ruch niemożliwy unieważnia się. Posunięć karnych nie ma.
11. Wygrywający partię, a w razie nierozegranej grający białymi, przesyła jej odpis sędziemu turnieju.

Jeżeli przeciwnik przeciąga niepotrzebnie grę w pozycjach teoretycznie zdecydowanych, należy przesłać odpis partii sędziemu turnieju z wnioskiem o uznanie wyniku (nie zwalnia to jednak od obowiązku dalszego prowadzenia partii aż do otrzymania decyzji sędziego).

12. Korespondencję partnerów i odpisy własnych posunięć należy przechowywać przez cały czas trwania turnieju.

Tempo gry.

13. Czas namysłu wynosi 70 dni na każde 20 posunięć (czasu zaoszczędzonego nie przenosi się na następną dwudziestkę).

Czas namysłu nad jednym posunięciem nie może przekroczyć 8 dni.

14. W wypadku nieotrzymania odpowiedzi w ciągu 10 dni należy treść swego ostatniego listu powtórzyć. W razie braku odpowiedzi w ciągu dalszych 10 dni należy powiadomić sędziego turnieju.
15. W wypadkach usprawiedliwionych sędzia turnieju może udzielić zwolnienia od gry na przeciąg do 25 dni. O otrzymaniu zwolnienia należy powiadomić swoich partnerów.

Sankcje.

16. Przekroczenie czasu namysłu powoduje przegraną.
17. Wycofanie się z turnieju bez względu na powód jest równoznaczne z poddaniem wszystkich niedokończonych partii.
18. W razie nieporozumienia wskutek niedokładności w zapisach lub wykonania niemożliwego posunięcia, czas z tego powodu stracony obciąża sprawcę błędu i zalicza mu się do terminu 70-dniowego.

Rozstrzygnięcia.

19. Wszelkie nieporozumienia i spory rozstrzyga bezapelacyjnie sędzia turnieju.
20. Sędzia ma prawo przerwać przeciągające się partie i podać je do oceny komisji arbitrażowej.
21. Sędzią turnieju zostaje mianowany ob. T. Czarnecki.

Dodatkowo podajemy do wiadomości:

1. Udział w turnieju mogą brać wszyscy czytelnicy „Szachów".
2. Wszelką korespondencję, reklamacje, odpisy partii itd. należy kierować na adres Redakcji.

W turnieju korespondencyjnym „Szachów" zostały skompletowane dalsze grupy:

GRUPA 13.

1. Fronczek, Orzegów, p. Katowice, Warszawska 11.
2. Ryszard Gacke, Warszawa 45, Lisowska 22/4.
3. Eugeniusz Polniak, Gdańsk—Wrzeszcz, Prusa 10/2.
4. Józef Pułczyński, Kościerzyna, Stalina 15.
5. Szymon Sułek, Skierniewice, Rynek 33.
6. Roman Wierzejski, Warszawa, Markowska 18.

GRUPA 14.

1. Stanisław Danecki, Koszalin, Zwycięstwa 6, ZW ZMP.
2. Tadeusz Puchała, Warszawa, Markowska 18.
3. Wł. Szoka, Skwierzyna, Chrobrego 24.
4. Józef Urban, Warszawa, Koszykowa 67/42.
5. Bolesław Warot, Krośnice, pow. Milicz.
6. Marian Ziembiński, Sopot, Pl. Rybaków 6.

GRUPA 15.

1. Zdzisław Kubis, Gdańsk—Wrzeszcz, Fakultet Wydz. Elektr.
2. Lech Majewski, Ostrowy Górn., p. Będzin, Klubowa 44/4.
3. Karol Mysłowski, Warszawa 17, Akademicka 5/502.
4. Antoni Nowak, Przeworsk, Rynek 15.
5. Wiesław Olszański, Łódź 1, Jarzynowa 36/2.
6. Jerzy Walisiak, Warszawa, Brzeska 9/51.

GRUPA 16.

1. Henryk Chmielowski, Warszawa—Praga, Środkowa 11/2.
2. Zbigniew Domański, Terebiniec, p. Werbkowice lubelskie.
3. Henryk Gerwin, Gdańsk, Orzeszkowej 3/4.
4. Jan Ignaczak, Pabianice, Kilińskiego 33.
5. Bolesław Łypacewicz, Warszawa 25, Orkana 13/1.
6. Eugeniusz Wilk, Chrzanów.

GRUPA 17.

1. Henryk Chmielowski, Warszawa—Praga, Środkowa 11/2.
2. Henryk Dobrowolski, Międzyrzecz Wlkp., Sikorskiego 23.
3. Jan Gawroński, Sosnowiec, Żymierskiego 8/11.
4. Mieczysław Kuc, Warszawa, Krak. Przedm. 53.
5. Tadeusz Łubieński, Gorzów Wlkp., Mieszka I 48/1.
6. Henryk Wiśniewski, Mińsk Maz., Małopolska 8.

GRUPA 18.

1. Jerzy Bilik, Lublin, Krak. Przedm. 21.
2. Zbigniew Domański, Terebiniec, p. Werbkowice lubelskie.
3. Zygmunt Gugółka, Gliwice, Korfantego 7/3.
4. Antoni Padurek, Kępno, Rynek 3.
5. Henryk Raczyński, Warszawa 1, Wrońskiego 15/22.
6. Rajmund Wolniak, Żary k. Żagania, Drzymały 44.

GRUPA 19.

1. Ryszard Brzeziński, Warszawa, Grójecka 39/315.
2. Zbigniew Forkasiewicz, Groszowice k. Opola, Opolska 82/9.
3. Leszek Kozłowski, Grudziądz, Słowiańska 48.
4. Edward Krzyżański, Krotoszyn Wlkp., Kołłątaja 6/2.
5. Lech Kuliński, Kalisz, Pułaskiego 6/4.
6. Stanisław Tomaszewski, Łódź, Miedziana 18/1.

GRUPA 20.

1. Wojciech Butrym, Łódź, Południowa 29/5.
2. Jan Dąbrowski, Jeziorna k. Warszawy, Osada fabr. 17.
3. Wiesław Fihel, Warszawa, Hoża 62/20.
4. Wojciech Goszcz, Wrocław 9, 8 Maja 14/3.
5. Julian Gryczyński, Białogard, Niedziałkowskiego 26/3.
6. Tadeusz Wywerka-Prekurat, Warszawa, Nowolipki 19/47. (Muranów blok 106).

Uwaga! Zapisy przyjmowane są nadal i dalsze grupy będą kompletowane.

W. Olszański, Łódź. Wpisowego do turnieju nie płaci się. Turniej rozpoczyna się w danej grupie z chwilą ogłoszenia w „Szachach" jej składu. Zapytania należy kierować na adres Redakcji. Wszystkie wyniki będą sukcesywnie podawane w naszym dziale. Należy przechowywać całą korespondencję, a nie tylko ostatnie odpowiedzi partnerów.

L .Kozłowski, Grudziądz. Partie rozgrywa się ze wszystkimi partnerami jednocześnie.

NASZA POCZTA

Ob. A. Kowalski, Warszawa. W okresie od września 1950 r. do lutego br. otrzymaliśmy przeszło tysiąc listów od naszych czytelników w sprawie podniesienia poziomu mies. „Szachy". Wyrażamy obawę ,że gdyby redakcja uwzględniała Wasze „wskazówki", pozostalibyśmy przy... jednym czytelniku. Prosimy o podanie nam dokładnego adresu.

Ob. Wójcik Stefan. Redakcja odpowiada tylko za własne turnieje gry korespondencyjnej.

Ob. M. Szapiro. Ani PZSz., ani redakcja mies. „Szachy" nie mają prawa zmuszać czołowych szachistów, aby pisali prace szachowe. To zależy tylko od ich energi i dobrej woli.

ERRATA

W Nr 12/50 na sr. 222 prostujemy błąd w tabeli turniejowej: ob. Kołomecki Henryk nie jest członkiem Gwardii, Warszawa, a Kolejarza, Olsztyn.

Ze sprawozdania „Ogólnopolski szachowy turniej kandydatów" wypadły dwa wiersze: „Turniej odbył się w Gdańsku w dn. 1 — 11 listopada 1950 r. w lokalu TPP-R".

Zwracamy uwagę Czytelników na nowy adres Redakcji: Warszawa, Rozbrat 26 GKKF-Sekcja szachowa

MISTRZOSTWA WARSZAWY

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	pkt.	Miejsce
1. **Szpotański J.** (Kolejarz W-wa)	◈	½	1	1	1	1	1	1	0	½	1	8	I-II
2. **Plater K.** (Ogniwo W-wa)	½	◈	½	1	½	1	1	1	½	1	1	8	I-II
3. **Grynfeld I.** (Gwardia W-wa)	0	½	◈	½	1	½	1	0	1	1	1	6½	III-IV
4. **Litmanowicz Wł.** (CWKS W-wa)	0	0	½	◈	0	1	1	1	1	1	1	6½	III-IV
5. **Gawlikowski St.** (Kolejarz W-wa)	0	½	0	1	◈	0	1	1	1	½	1	6	V
6. **Dworzyński** (Unia Rembertów)	0	0	½	0	1	◈	½	½	1	1	0	4½	VI
7. **Szpakowski M.** (Stal Grodzisk)	0	0	0	0	0	½	◈	1	½	1	1	4	VII
8. **Szulce Z.** (Kolejarz W-wa)	0	0	1	0	0	½	0	◈	0	1	1	3½	VIII
9. **Seliwanow** (Gwardia W-wa)	1	½	0	0	0	0	½	1	◈	0	0	3	IX-X
10. **Radzikowski** (Kolejarz W-wa)	½	0	0	0	½	0	0	0	1	◈	1	3	IX-X
11. **Nowicki** (Kolejarz W-wa)	0	0	0	0	0	1	0	0	1	0	◈	2	XI

DRUŻYNOWE MISTRZOSTWA POLSKI 1951

I Liga	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	Pkt.	Miejsce
1. Kolejarz Kraków	◈	5½	3½	5½	6	3	5	6	6½	7	48	I
2. AZS Gliwice	2½	◈	5	4½	4	6	4½	7	6	6	45½	II
3. Ogniwo Kraków	4½	3	◈	5	5½	5	4	6	5	5	43	III
4. Stal Poznań	2½	3½	3	◈	4	4	5½	4	4½	4	35	IV
5. Włókniarz Łódź	2	4	2½	4	◈	3½	4	5½	5	4	34½	V
6. Kolejarz Wrocław	5	2	3	4	4½	◈	2	3	4½	5½	33½	VI-VII
7. Stal Gliwice	3	3½	4	2½	4	6	◈	3	3½	4	33½	VI-VII
8. Spójnia Legnica	2	1	2	4	2½	5	5	◈	4½	4½	30½	VIII
9. Spójnia Poznań	1½	2	3	3½	3	3½	4½	3½	◈	4	28½	IX
10. Ogniwo Bytom	1	2	3	4	4	2½	4	3½	4	◈	28	X

REDAGUJE KOLEGIUM

Adres Redakcji: Warszawa, Rozbrat 26, Sokcja Szachowa GKKF

Prenumeratę przyjmuje PPK Ruch, Warszawa, Srebrna 12. konto PKO I-16980.

Warunki prenumeraty: rocznie 21 zł, półrocznie 10.50 zł.

Nr zam. 412. Nakład 4.300 Pap. druk. sat. kl. V 61×86. Marzec 1951 r.

2-B-15778 — Drukarnia ZMP, Warszawa, Polna 34